Poniedziałek, 14 grudnia 1936 - Nr. 241
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

8 stron

DZIEŃ BYDGOSKI

10 GR.

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

Z ROZGRYWEK SOWIECKO-JAPOŃSKICH NA DALEKIM WSCHODZIE

Rewolucja w Chinach

Zbuntowany marszałek aresztował Czang-Kai-Szeka

NANKIN, 13. 12. (PAT). Około **3.000 ŻOŁNIERZY**, znajdujących się pod dowództwem Czang - Sueh - Lianga zbuntowało się w sobotę rano i pomaszerowało w kierunku uzdrowiska Huang -Czeng - Szi, znajdującego się w odległości 30 km od Sian - Fou. **Czang-Kai-Szek**, (głowa rządu i wódz armii nankińskiej), który tam się znajdował został zatrzymany i pod strażą wojskową odprowadzony do **Sian-Fou.**

Nankin, 13. 12. (PAT). **Oficjalnie potwierdzona jest wiadomość o zatrzymaniu marszałka Czang - Kai - Szeka jako zakładnika w Sian - Fou. Marszałek Czang - Sueh - Liang,** stojący na czele buntu **aresztował również kilku innych przedstawicieli władz nankińskich.** W liczbie aresztowanych znajduje się minister spraw wewnętrznych **Czang - Tso - Pin.**

Manifest rządu nankińskiego

Wobec tego stały, centralny komitet wykonawczy rządu nankińskiego postanowił: 1) złożyć z urzędu marszałka Czang - Sueh - Lianga, 2) przewodnictwo komitetu wykonawczego obejmie prowizorycznie minister finansów Kung, 3) na czele komisji wojskowej stanie Feng-Yuh-Siang, 4) naczelne dowództwo nad armią obejmie minister wojny Hoying-Siang.

W Nankinie panuje spokój.

Londyn, 13. 12. (PAT.) Rząd nankiński, po posiedzeniu, które zakończyło się o późnej godzinie nocy, wydał **manifest do narodu chińskiego, wymierzony przeciwko zdrajcy marszałkowi Czang-Sueh - Liangowi, który został odwołany ze stanowiska naczelnego wodza wojsk, działających przeciwko komunistom.** Czang - Sueh - Liangowi rozkazano, by przekazał dowództwo nad podległymi mu wojskami władzom centralnym.

Czang-Kai-Szek zabity

czy też nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo?

Tokio, 13. 12. (PAT.) Ag. Domei donosi: Według niepotwierdzonych wiadomości prasowych, pochodzących z Pekinu, **MARSZAŁEK CZANG- KAI - SZEK ZOSTAŁ ZABITY PRZEZ POWSTAŃCÓW.** Depesze otrzymane od cudzoziemców, mieszkających w Pekinie zdają się potwierdzać te pogłoski.

Szanghaj, 13. 12. (PAT.) Pomimo wielkiego zaniepokojenia co do losu marszałka Czang - Kai - Szeka, w kołach chińskich panuje przekonanie, iż **marszałek żyje. Rząd zamierza okrążyć Sian - Fou.** Wojska nankińskie, zgromadzone w prowincji Honan już wyruszyły do Szan - Si. Część 1-ej dywizji wojsk rządowych wysłano z Szan - Si do Sian-Fou.

Nad Sian - Fou unosiło się wczoraj 20 samolotów.

Według wiadomości ze źródeł chińskich **Czang - Sueh Liang wysłał depeszę do pani Czang - Kai - Szek zapewniając ją, iż marszałkowi Czang - Kai-Szekowi nie grozi żadne niebezpieczeństwo.**

Zamaskowana interwencja Sowietów

Tak bunt nazywają w Japonii

Tokio, 13. 12. (PAT.) Agencja Havasa charakteryzując sytuację polityczną w Japonii w związku z ostatnimi wydarzeniami w Chinach donosi:

Obserwatorzy japońscy określający wydarzenia w Sian - Fou jako **„zamaskowaną interwencję sowiecką w Chinach"** wypowiadają pogląd, iż była ona oddawna przygotowywana, a **przyspieszenie jej nastąpiło z powodu zawarcia paktu japońsko - niemieckiego.**

Korespondent **„Niszi - Niszi"** w depeszy z Szanghaju twierdzi, iż **Czang-Sueh Liang** zorganizował w sobotę **niezależny rząd, który ma poparcie Rosji Sowieckiej.** Korespondent dziennika dodaje, iż **marszałek Czang dokonał zamachu stanu dzięki pomocy ugrupowań politycznych chińskich z południowo - zachodnich Chin, pozostających w ścisłych stosunkach z komunistami.**



Czang-Kai-Szek

Odszedł król,... niech żyje król

Wiwaty tłumów na cześć Jerzego VI.

Londyn, 13. 12. (PAT.) Podczas gdy **był król Edward VIII** płynął na pokładzie kontrtorpedowca, zbliżając się wśród gęstej mgły, panującej nad kanałem La Manche, powoli do Boulogne, **brat jego Albert, książę Yorku, proklamowany został królem Jerzym VI-tym.**

Uroczystość proklamowania wstąpienia na tron nowego króla odbyła się **naprzód** w pałacu św. Jakuba na specjalnym **zgromadzeniu** tajnej rady królewskiej, **zwołanej** dla obwieszczenia sukcesji tronu.



Król Jerzy VI. ze swoją rodziną

Około 200 dostojników, członków tajnej Rady Królewskiej z arcybiskupem Canterbury i Arcybiskupem Yorku, premier Baldwin, członkowie gabinetu, lord major City londyńskiej, wybitni politycy, byli ministrowie sir Austen Chamberlain, Winston Churchill, lord Derby i inni, zgromadziło się w tradycyjnych strojach lub mundurach w wielkiej sali tronowej pałacu. Nowy król w gronie tych dostojników zaaprobował proklamację członków tajnej rady, którzy zgromadzili się, aby, jak głosi tradycyjny tekst, „ogłosić i obwieścić jednogłośnie, jednobrzmiąco i w jedności serc, że wysoki i potężny książę Albert Fryderyk Jerzy stał się obecnie z łaski Boga naszym jedynym i jednym zwierzchnikiem jako król Jerzy VI-ty, któremu przyrzekamy wszelką wierność i stałe posłuszeństwo z całym oddaniem i przywiązaniem naszych serc".

Po kolei członkowie Tajnej Rady Królewskiej składali przysięgę na wierność **Jerzemu** VI-mu i punktualnie o godz. **12 w** południe powstała nowa tajna rada **króla** Jerzego VI-go, której nowy król złożył **stosowną** deklarację. 21 strzałów armatnich, oddanych w Hyde Parku obwieściło mieszkańcom Londynu, że nowy król objął swój urząd. O godz. 3-ciej po poł. proklamowanie wstąpienia na tron Jerzego VI-go odczytano głośno i uroczyście z balkonu krużganku pałacu św. Jakuba zgromadzonym tłumom.

Król Jerzy VI-ty z córeczkami, księżniczką Elżbietą i księżniczką Małgorzatą Różą przyglądał się tej ceremonii z okna pałacu św. Jakuba, z tego samego miejsca, z **którego** 21 stycznia rb. król Edward VIII przyglądał się wraz ze stojącą obok niego **p.** Simpson uroczystości proklamowania **jego** wstąpienia na tron. Zgromadzony **dokoła** tłum wiwatował na cześć nowego **króla.** Król z córeczkami odjechał następnie **samochodem** do swego domu nr. 145 Picadilly, gdzie mieszkał dotąd z rodziną **jako ks.**

(Ciąg dalszy ze str. 2-giej).

Poprostu

Swawola, a nie wolność słowa drukowanego

Piękną jest rzeczą i pożyteczną, gdy kogoś opanuje nałóg czynienia dobrze. Wręcz jest odwrotnie, gdy w nałóg wejdą uczynki złe, przynoszące jedynie szkodę. Do takich złych nałogów zaliczyć trzeba rozpowszechnioną u nas tak bardzo manię plotkarstwa. Nie po raz pierwszy o tym piszemy. Ileż to razy wskazywaliśmy już na ten szkodliwy, dezorganizujący życie społeczne, nałóg!

Są jednak ludzie w Polsce, którym nałóg plotkarstwa wszedł po prostu w krew. Nie ma dla nich zdarzenia, nie ma faktu, nie ma domysłu nawet, na którym nie możnaby zbudować kunsztownego gmachu sensacyjnej plotki. Nałogowych plotkarzy nic nie mogło dotychczas wyleczyć.

Od pewnego czasu tematem takich „rewelacyj", podstawą do szerzenia najbardziej dowolnych plotek i pogłosek stały się prace polityczne komendanta głównego Związku Legionistów płk. Adama Koca. Nie ma bodaj dnia, któryby nie przyniósł mniej lub więcej fantastycznych, mniej lub więcej sensacyjnych „wiadomości" o zamierzeniach lub wynikach pracy płk. Koca. Jest rzeczą zupełnie naturalną, że każda poważna praca polityczna budzi zainteresowanie w społeczeństwie. Jest jednak rzeczą równie oczywistą, że wszelkie wyssane z palca „rewelacje", otaczające tę pracę, nikomu pożytku przynieść nie mogą, siejąc jedynie zamęt i mącąc nasze życie polityczne.

Mieliśmy więc w szerokim wachlarzu politycznym równie rewelacyjne, jak pozbawione podstaw doniesienia agencji „Press", mieliśmy oparte na doniesieniach „koncepcje" polityczne „Gońca Warszawskiego". P. Mackiewicz w „Słowie" wileńskim czynił również swoje domysły. „Rewelacje", wiadomości, doniesienia — jednym słowem plotki na temat prac pułkownika Koca przechodziły ze szpalt jednego dziennika na szpalty drugiego, zaopatrywane komentarzami, skracane, rozszerzane, przerabiane, rosły do najfantastyczniejszych legend.

W pierwszych dniach grudnia począł wychodzić w Warszawie tygodnik polityczny „Zaczyn". Fakt ten, niemal z chwilą ukazania się pierwszego numeru tego pisma, stał się powodem „rewelacyjnych" na ten temat doniesień. Nieupoważnieni przez nikogo nałogowi plotkarze natychmiast obwieścili wszem wobec, że „Zaczyn" jest organem pułkownika Koca. I znów, jak to zwykle bywa, sensacyjna „wiadomość", odgrzewana w najrozmaitszych kuchniach plotkarskich, nabierała coraz to innego smaku, stając się zaprawą nowych pomysłów i domysłów.

Legenda „Zaczynu", powstała zresztą wbrew intencjom redaktorów tego pisma, skończyła się, jak wszystkie tego rodzaju legendy, kompromitacją jej twórców. „Gazeta Polska" z dnia 11 bm. stwierdziła wyraźnie: „Tygodnik „Zaczyn" nie powstał ani z decyzji, ani z inspiracji pułkownika Adama Koca. Szukanie w treści tego tygodnika zwiazku z jego pracami lub odzwierciadlenia tych prac — byłoby błędem".

Sądzimy, że nie trzeba przeprowadzać dowodu, jak bardzo szkodliwe są te wszystkie rewelacje na dowolnych domysłach oparte. Sądzimy, że ujemne oddziaływanie plotki na życie polityczne nie może budzić żadnych zastrzeżeń. Sądzimy wreszcie, że wykorzystywanie szpalt dzienników dla szerzenia fantastycznych wiadomości, na fałszu opartych — to zwykłe nadużycie wolności słowa drukowanego.

Mimowoli przychodzi na myśl ustawodawstwo prasowe demokratycznej Czechosłowacji, mimowoli przypomina się francuska ustawa prasowa, wniesiona do parlamentu przez rząd p. Bluma. Mimowoli nasuwa się stwierdzenie, że wolność słowa drukowanego nie jest równoznaczna z tej wolności nadużywaniem.

A szerzenie fantastycznych plotek, kolportowanie sensacyjnych „rewelacji" — to przecież wykracza poza ramy wolności słowa. To już nie wolność, to swawola. Swawola nieodpowiedzialna, szkodliwa, wymagająca potępienia.

Kos.

Wojny z Japonią, sojuszu z ZSRR. domaga się Czang-Sueh-Liang

Pekin 13. 12. (PAT). **Czang-Sueh-Liang** żądając reorganizacji rządu nankińskiego wysuwa następujące trzy postulaty: **wypowiedzenie wojny Japonii, współdziałanie z chińskimi wojskami czerwonymi i przymierze z ZSRR.** Pekińskie koła polityczne twierdzą, że władze całego szeregu chińskich prowincyj byłyby skłonne do poparcia polityki Czang-Sueh-Lianga.

W Estonii 100.000 osób zmieniło nazwiska

Tallin, 13. 12. (PAT) Prezes komitetu przywrócenia nazwisk estońskich oświadczył, iż w bieżącym roku zmieniło nazwiska na rdzennie estońskie przeszło 100 tys. obywateli.

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej).

Yorku i gdzie jeszcze przez kilka dni zamieszkiwać będzie, zanim przeprowadzi się do pałacu Buckingham.

Składanie przysięgi

Na olbrzymim skwerze przed Picadilly i narożnikiem Hyde Parku zebrały się **niezliczone tłumy,** które przerwały kordon policji i w patriotycznym uniesieniu otoczyły samochód króla.

Podczas gdy **ludność Londynu manifestowała na ulicach uczucia wierności dla króla Jerzego VI-go,** obie Izby parlamentarne zgromadziły się i zaczęło się stereotypowe składanie przez posłów i lordów **przysięgi na wierność nowemu królowi.**

W Izbie Gmin złożył przysięgę pierwszy speaker, następnie na jego ręce premier **Baldwin** i leader opozycji **Attlee.**

Godne jest zanotowania, że od blisko 16 lat Izba Gmin nie obradowała w sobotę. Po raz ostatni stało się to 12 marca 1921 r. gdy z powodu święta wielkanocnego obradowano w sobotę dla zakończenia debaty nad ważną sprawą finansową.

W dniu dzisiejszym złożyło przysięgę tylko około 200 posłów, reszta uczyni to w poniedziałek po południu.

41 wystrzałów w dniu urodzin nowego króla

W poniedziałek, dnia 14 grudnia przypada rocznica urodzin króla Jerzego VI-go, który kończy lat 41. Król wyraził życzenie, aby w tym roku rocznica jego urodzin nie była jeszcze urzędowo i uroczyście obchodzona, dla tego też nie odbędzie się tradycyjna rewia wojskowa, natomiast w Hyde Parku oddanych będzie **41 wystrzałów z tej okazji.**

Niebywała cisza w telefonach

Londyn, 13. 12. (PAT.) O wielkim zainteresowaniu z jakim **Londyn oczekiwał i wysłuchał wczoraj wygłoszonego przez radio przemówienia b. króla Edwarda,** świadczy fakt, że przez 13 minut od godz. 21,55 do godz. 22.08 **nie było w całej stolicy ani jednego zgłoszenia o połączenie telefoniczne.** Dyrekcja telefonów stwierdza, że podobny wypadek nie był nigdy notowany.

J.K.Wys. Edward ks. Windsoru Pani Simpson - zostanie księżną

Londyn, 13. 12. (PAT). Po nadaniu byłemu królowi Edwardowi VIII godności księcia Windsor, tytułować się go będzie: **Jego Królewska Wysokość Książę Windsoru.**

Pani Simpson po ślubie stanie się księżną Wnidsoru.

Do Austrii jedzie książę Windsor

Bazylea 13. 12. (PAT). Pociąg pośpieszny **Boulogne — Bazylea,** do którego doczepiony **był wagon salonowy b. króla Edwarda,** przybył do Bazylei o godz. 6 m. 30. Po krótkim postoju pociąg ruszył w dalszą drogę, do **Austrii przez Zurych.**

Ks. Windsoru odbywa podróż w towarzystwie osobistego sekretarza, detektywa prywatnego i agenta Scotland-Yardu. Podczas przejazdu przez terytorium szwajcarskie pociągiem jedzie kilku agentów policji szwajcarskiej.

O godz. 8 pociąg przybył do Zurychu.

Pan Wojewoda Pomorski bada warunki bytu w osiedlach najbiedniejszej ludności w Toruniu

W dniu 10 grudnia br. Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz w towarzystwie O. Redemptorysty Solarza oraz starosty Bruniewskiego i dyrektora Funduszu Pracy inż. Bielskiego udał się na Dębową Górę, Kozackie Góry i Wrzosy celem zapoznania się na miejscu z warunkami bytu osiedli zamieszkałych przez najbiedniejszą ludność Torunia. Pan Wojewoda pilną uwagę swą zwrócił na stan zabudowy oraz warunki zdrowotne tych dzielnic szczególnie żywo interesując się wszczętą przez O. Solarza akcją świetlicową, przy czym obiecał pełne swe dla tej akcji poparcie.

W dniu imienin P. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej

Warszawa, 13. 12. (PAT). Wczoraj z **okazji imienin Pani Aleksandry Piłsudskiej** została wyłożona **w Belwederze specjalna księga,** do której wpisali się: członkowie Rządu z P. Premierem gen. **Sławojem - Składkowskim** na czele, marszałek Senatu **Prystor,** marszałek Sejmu **Car,** podsekretarze stanu, p. inspektorowie armii, delegacje wojskowe, przedstawiciele władz, delegacje organizacyj kobiecych, szkół oraz poszczególne osoby.

W obronie godności dziennikarskiej

Wydział Wykonawczy Związku Dziennikarzy Rzplitej Polskiej rozesłał do wszystkich Syndykatów Dziennikarskich zrzeszonych w Związku Dziennikarzy RP. następujący apel:

Wydział Wykonawczy Związku Dziennikarzy RP. zwrócił uwagę, że w ostatnich czasach **ton polemik prasowych stał się nadzwyczajnie ostry,** przybierając często **charakter osobistych wycieczek, a nawet napaści,** zdarzały się przy tym wypadki, że rzucano pod adresem poszczególnych jednostek zarzuty i oskarżenia niedostatecznie uzasadnione i nie poparte przekonywującymi dowodami. Wydział Wykonawczy nie zamierza bynajmniej poddawać kontroli polemik prasowych albo hamować ich rozpędu, rozumiejąc dobrze, że w walce publicznej polemika jest bronią, której żaden dziennikarz wyrzec się nie może. Wydział sądzi jednak, że obelżywy ton tych polemik i podnoszenie ciężkich oskarżeń bez należytego ich uzasadnienia, **obniża kulturę dziennikarstwa** drażni opinię publiczną i staje się powodem gorszących przewodów sądowych. Wobec tego wydział zwraca się do zarządów Syndykatów z wezwaniem, aby w odpowiedni sposób wpłynęły na swoich członków, zalecając **im więcej umiarkowania w polemikach prasowych,** a jednocześnie, aby przypomniały zorganizowanym dziennikarzom dotkniętym przez prasowe napaści, że jest ich nietylko prawem, ale także statutowym obowiązkiem zwracać się o obronę do swojej organizacji zawodowej, w szczególności do sądów dziennikarskich, gdzie ich sprawa będzie bezstronnie rozpatrzona i osądzona.

Wydział Wykonawczy ma nadzieję, że zarządy Syndykatów udzielą swej współpracy w tej akcji, która ma jedynie na celu **obronę godności zawodu dziennikarskiego.**

Panamerykański pakt organizacji pokoju podpisano w Buenos Aires

Buenos Aires, 13. 12. (PAT.) Przedstawiciele narodów amerykańskich, biorący udział **w konferencji w Buenos Aires** podpisali **panamerykański pakt organizacji pokoju.** Będzie on przedstawiony parlamentom krajów które go podpisały. Będzie on wchodził w życie w miarę ratyfikacji przez ciała prawodawcze.

Artykuł pierwszy paktu orzeka: **w razie gdyby pokój republik amerykańskich był zagrożony,** rządy republik amerykańskich, które podpisały pakt Branda - Kelloga, lub traktat o koncyliacji i nieagresji z 1933 r. powinny odbyć wspólną naradę w celu znalezienia najlepszych sposobów pokojowej współpracy.

Art. 2-gi dotyczy wypadku wybuchu wojny lub stanu wojny istniejącego pomiędzy narodami amerykańskimi. Przewiduje on, iż **rządy republik amerykańskich w tym wypadku niezwłocznie rozpoczną narady i wymianę poglądów,** by sprecyzować zobowiązania wynikające z paktu Briand-Kellog oraz z paktu koncyliacji i nieagresji 1933 r., zbadają one również zagadnienie z punktu widzenia prawa międzynarodowego, zastanawiając się nad metodami pokojowej współpracy.

W razie wojny poza Ameryką, ale zagrażającej pokojowi amerykańskiemu, narady te zostały rozszerzone, by zapewnić ewentualną współpracę republik amerykańskich w celu zapewnienia pokoju na kontynencie amerykańskim.

Do paktu jest dodany protokół treści następującej: „Rządy amerykańskie pragnąc zapewnić dobrodziejstwa pokoju i znieść zwyczaj interwencji, oświadczają, iż żaden naród nie ma prawa mieszania się pośrednio, lub bezpośrednio w sprawy wewnętrzne, lub zewnętrzne innego narodu. Pogwałcenie tego artykułu spowoduje niezwłocznie narady, mające na celu pokojowe rozwiązanie konfliktu".

„Wszelki incydent, lub konflikt pozostający w związku z interpretacją tego protokółu będzie poddany postępowaniu pojednawczemu w myśl istniejących już konwencyj lub arbitrażowi".

Głos polski w sprawie Hiszpanii na posiedzeniu Rady Ligi Narodów

Genewa, 13. 12. (PAT) Na piątkowym popołudniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów kontynuowano **dyskusję nad apelem rządu madryckiego.**

Jako ostatni przemawiał **delegat R. P. przy Lidze Narodów min. Komarnicki.**

„Rząd polski — powiedział delegat Polski — **a z nim i cały naród posiadają głęboką sympatię dla narodu hiszpańskiego i boleją nad tragicznymi wypadkami, rozgrywającymi się na terytorium hiszpańskim. Rozumie się więc, że wszystko, co mogłoby położyć kres walce, przez którą cierpi tak bardzo naród hiszpański, byłoby przyjęte przez Polskę z ulgą i radością.**

Zwołanie Rady Ligi nie spowoduje jednak — zdaniem rządu polskiego — i przypuszczam także — zdaniem szeregu innych narodów — odprężenia w Hiszpanii i ulgi w cierpieniach narodu hiszpańskiego. Czyż nie słyszeliśmy dziś rano w przemówieniu p. Del Vayo następującego ustępu: „Nie przychodzimy, aby prosić Radę, by uczyniła cośkolwiek celem pomożenia ludowi hiszpańskiemu do rozwiązania jego własnych trudności".

Pragnę oświadczyć imieniem mego rządu, że jest on **zdecydowany współdziałać we wszystkich zarządzeniach i środkach we wszelkiej akcji, któraby miała w skutku ograniczenia konfliktu, zmniejszenie jego naprężenia, jeżeli nie usunięcie go w najbliższym czasie.** Rząd polski czyni wszelkie wysiłki, aby poprzeć ze swej strony starania, które spowodowały zawarcie układu o nieinterwencji. To też **każda propozycja z dziedziny humanitarnej oraz taka, której celem będzie współdziałanie organów technicznych Ligi z wysiłkami, mającymi na celu ulżenie losowi nieszczęśliwemu ludności cywilnej, znajdą jak najbardziej sprzyjające przyjęcie u rządu polskiego".**

„Prowiant" w drodze na front hiszpański



Mięso kóz i owiec stanowi główne pożywienie wojsk powstańczych

Dawniej car - dziś Komintern pcha Francję w objęcia wojny

Obrady genewskie pod znakiem wojny domowej w Hiszpanii

Nikt się chyba nie łudził, jakoby Liga Narodów mogła odnieść się w sposób skuteczny do skargi ministra spraw zagranicznych czerwonego rządu w Walencji p. del Vayo przeciw interwencji Niemiec i Włoch w sprawy hiszpańskie. Żaden minister spraw zagranicznych nie stawił się do Genewy, by wysłuchać żalów p. del Vayo. Ekwador i Boliwia wogóle nie posłały swoich przedstawicieli.

Liga Narodów zbyt się poparzyła i w Mandżurii i w Abisynii, by znowu wkraczać w mrowisko hiszpańskie, które może się stać nową przykrą pułapką. Byłoby to poza tym pierwsze wmieszanie się Ligi Narodów wbrew paktowi w sprawy wewnętrzne państw.

Na szczęście kwestiami hiszpańskimi zajmuje się komitet nieinterwencji w Londynie. Tam doradzono p. del Vayo zgłaszać swe skargi. A wreszcie czy skargi te są uzasadnione? **Czy uznanie wreszcie rządu gen. Franco przez Niemcy i Włochy stanowiło istotnie naruszenie układu o nieinterwencji.** Nawet półoficjalny „Temps" nie zgadza się z takim stawianiem sprawy. A dostarczanie broni włoskiej i niemieckiej? **Min. Eden wyliczył przecież w Izbie Gmin, jak wielkie są rozmiary pomocy sowieckiej dla Hiszpanii czerwonej. Min. Eden dowodził, że nikt n i e z d o ł a ł odebrać pod tym względem palmy p i e r w s z e ń s t w a Sowietom, które pierwsze dały przykład, jak należy wspierać wojnę domową.**

Czy odniesie wobec tego konkretny skutek inicjatywa Francji i Anglii w sprawie **zbiorowego pośrednictwa pokojowego mocarstw w wojnie domowej?** Głosy prasy zagranicznej w tej akcji brzmią na razie bardzo s c e p t y c z n i e.

Sprawy hiszpańskie rozwijają się wciąż na innej płaszczyźnie. P. del Vayo, udając się do Genewy, dowodził z sarkazmem, że **idzie zmącić „spokój" europejskim dyplomatom.** Europa bowiem wciąż jest za spokojna. Jeszcze panuje na kontynencie pokój. Jeszcze nikt nie kwapi się do wojny. **P. del Vayo chce zburzyć ten nastrój, zapraszając narody europejskie do krwawych zapasów w Hiszpanii i poza jej granicami.**

W tym samym duchu prowadzony był niedawny atak komunistów francuskich w izbie deputowanych na premiera Bluma, którego Komintern chce zmusić do porzucenia polityki neutralności wobec wojny domowej. Pokój obecny — wołał deputowany Peri, jest „k a r y k a t u r ą p o k o j u", jest to „pokój ciasny, egoistyczny".

Wódz komunistów francuskich, Thorez, wywodził z patosem, że polityka zagraniczna p. Bluma jest sprzeczna z programem „frontu ludowego". **P. Blum, nie zezwalając na odsyłkę broni do Hiszpanii, ustanowić miał tam „blocus", który jest „niezgodny z interesami pokoju demokracji i bezpieczeństwa".** „Nie można dziś mówić o neutralności" — zapewniał Thorez.

W ostrym ataku antyrządowym trzeci deputowany komunistyczny zarzucał, że polityka, jaką prowadzą pp. Blum i Delbos nie jest polityką pokoju, gdyż zostawia „wolne pole autorom wojny".

W rezultacie komuniści francuscy nie głosowali za votum zaufania dla polityki zagranicznej rządu. Premier Blum nadaremnie w odpowiedzi na te ataki tłumaczył komunistom, iż zezwolenie przez rząd na wywóz broni do Hiszpanii prowadziłoby do dalszych następstw. Idąc po nitce do kłębka, **Francja stanęłaby wówczas szybko w obliczu wojennej katastrofy.**

„Aby zapewnić powodzenie praworządności republikańskiej w Hiszpanii — mówił p. Blum — trzebaby iść dalej, znacznie dalej. Trzebaby zaangażować się znacznie silniej..."

Argumenty te nie mogły komunistów przekonać, z tej prostej przyczyny, że **Komintern pragnie właśnie czynnego wciągnięcia Francji w sprawy hiszpańskie.**

Krwawa „gra", jaka toczy się na półwyspie iberyjskim staje się coraz bardziej wyraźna. Nawet „Temps" we wstępnym artykule stwierdzał niedawno, że **„międzynarodówka komunistyczna postanowiła założyć państwo proletariackie albo w Barcelonie, albo w Madrycie".** W tym celu miejsce zdezorganizowanej milicji czerwonej w Hiszpanii zajęła tak zwana „legia międzynarodowa", która, jak twierdzi „Temps", składa się z **„ochotników komunistycznych zebranych z całego świata, a wśród nich, wraz z siłami technicznymi, przeważają żywioły rosyjskie".** Jest to ośrodek — pisał „Temps" — **prawdziwej armii międzynarodówki komunistycznej,** która zapewne chce się posługiwać tą organizacją internacjonalną wszędzie tam, gdzie uzna za stosowne poprzeć wysiłek rewolucyjny! **Powstanie międzynarodowej armii komunistycznej w Hiszpanii stanowi nowy, poważny fakt, obciążający pokój Europy".**

„Temps" stwierdził, że **Niemcy i Włochy nigdy się nie zgodzą na utworzenie republiki sowieckiej w Hiszpanii,** a wówczas „pokój byłby zagrożony w takich warunkach, że dyplomacja byłaby bezsilną w powstrzymaniu katastrofy".

Czy jednak również Francja chętnie będzie patrzała na tego rodzaju próby? Znany publicysta włoski Coppola pisał w „Gazetta del Popolo": **„Jeżeli Rosji uda się założyć bazę sowiecką w Katalonii, Francji grozić będzie również zaraza komunistyczna.** W tym wypadku nowa wojna europejska jest pewna".

Głosy te świadczą o pesymiźmie, jaki ogarnia część opinii zachodnio - europejskiej. W związku z tym warto zwrócić uwagę na ciekawy artykuł lewicowej paryskiej „Marianne". Przypomniała ona, że przed stu przeszło laty car Aleksander I czynił nadludzkie wysiłki, by pchnąć Francję w wewnętrzne walki hiszpańskie, które już wtedy były aktualne. Francja miała wówczas bronić w Hiszpanii również rządu legalnego, lecz nie demokratycznego, a królewskiego przeciw buntom narodów południowo - amerykańskich. Poza tym miała stawać w Madrycie w obronie ówczesnej Ligi Narodów, czyli Świętego Przymierza monarchów. **Rosja udzielała takich rad Francji dlatego, by wywołać ogólną zawieruchę, która ułatwiłaby carowi dokonanie nowych podbojów na wschodzie.**

Znalazł się jednak minister francuski Decazes, który odrzucił podstępne sugestie cara. Francja na tym wyszła bardzo dobrze a pokój został narazie uratowany. Rosja jednak nie ustawała w wysiłkach. I wreszcie, gdy ministrem Francji został Chateaubriand, pchnęła Francję w awanturę hiszpańską, za co Francuzi drogo zapłacili.

Historia dziwnie się powtarza. Miejmy jednak nadzieję, że jest ona również „mistrzynią życia".

„Raj" dziecięcy w Moskwie

Alarmujący artykuł „Prawdy"

Moskiewska „P r a w d a" zamieszcza **alarmujący opis stosunków w kinoteatrze dziecięcym w Moskwie.** W hallu kinoteatru zdarzają się codzień **wybryki łobuzerskie, bójki, nożownictwo i kradzieże.** Wielu uczniów przychodzi do kina od rana i wałęsa się tam cały dzień. Stwierdzono, że w wielu wypadkach dzieci po kilka dni nie przychodzą do szkoły. Od pewnego 12-letniego chłopca odebrano karty do gry, a od innego 14-letniego wielki nóż fiński. Jego rówieśnika wyprowadzono z kinoteatru w stanie nietrzeźwym. 13-letnią dziewczynkę wyprowadzono z seansu za łobuzerstwo. W czasie wyświetlania filmu dzieci strzelają do ekranu kamieniami z procy. Łobuzeria podczas seansu prowadzi bójki, ordynarnie wymyśla, kraje nożami obicia krzeseł itd. Niejednokrotnie zauważono, że **dzieci podczas seansu raczą się wódką.**

„Prawda" wzywa moskiewski komitet partyjny i sowiet miejski do natychmiastowego zlikwidowania tego stanu rzeczy. Dziennik oczywiście podejrzewa, iż **„musi tu działać jakaś doświadczona, wrogą ręka, która popycha dzieci do łobuzerstwa, występków i rozpusty" (?).**

GŁOSY I ODGŁOSY.

Niebezpieczne igraszki Schachta

Rewizjonistyczna mowa Schachta we Frankfurcie i wiadomość o grożącym młodzieży polskiej w Niemczech przymusowym wcieleniu do hitlerowskiej organizacji t. zw. Hitlerjugend dają **„Il. Kurj. Codz."** asumpt do trafnych uwag na temat stosunków polsko - niemieckich.

Mowa Schachta zawierała znowu akcenty wybitnie antypolskie.

Już przy motywowaniu niemieckich żądań kolonialnych pozwolił sobie p. Schacht na równie nierzeczowe, jak drażniące uwagi, dotyczące stosunków demograficznych Polski. P. Schacht udowadniał, że Polska nie jest przeludniona, i że ma możność wewnętrznej ekspansji, podczas gdy Niemcy są krajem, którego przeludnienie staje się groźnem.

Nie poprzestawszy jednak na tem, rzucił dyktator finansowy Niemiec w świat twierdzenie, że gdyby w posiadaniu Niemiec pozostawały terytoria, na których władały przed wojną, to wyżywiłyby się bez niczyjej pomocy. Jest to wyraźna aluzja do utraty przez Rzeszę niemiecką Poznańskiego i Pomorza, ziem o charakterze rolniczym. Jednym słowem p. Schacht poważa się na wznowienie antypolskiej propagandy rewizjonistycznej i to w formie szczególnie jaskrawej. W roku ubiegłym mówił o Śląsku, obecnie marzy mu się Poznańskie i Pomorze.

Nie ma Polaka, któryby czy to z p. Schachtem, czy z kimkolwiek, rozpoczynał dyskusję na tego rodzaju tematy.

W sprawie zaś niebezpieczeństwa wynarodowienia, grożącego młodzieży polskiej w Niemczech, pisze to samo pismo:

W kilkakrotnych mowach kanclerza Hitlera, twórca Trzeciej Rzeszy zastrzegał się wyraźnie, że wynaradawianie jest sprzeczne z teorją narodowo - socjalistyczną. Nie chcemy — mówił on — wynaradawiać żadnej mniejszości i powoływał się przy tym na ujemne doświadczenia starych Prus Hohenzollernowskich właśnie w stosunku do Polaków.

Wskazywaliśmy już niejednokrotnie, że pomiędzy tymi deklaracjami najwyższego czynnika w Niemczech, a praktyką administracji pruskiej na Śląsku Opolskim, w Prusiech Wschodnich i innych terytoriach zamieszkałych przez Polaków — istnieje prawdziwa przepaść.

Dodajmy, że taka sama przepaść istnieje pomiędzy traktowaniem mniejszości niemieckiej w Polsce a losem Polaków w państwie Hitlera.

Na marginesie kryzysu brytyjskiego

Po zakończeniu kryzysu brytyjskiego wszystkie pisma dają wyraz podziwu dla wielkiej kultury politycznej Anglii:

Kryzys angielski — pisze **„Czas"** — wybuchł na podłożu bardzo drażliwym. A jednak potrafiono tam uniknąć sensacji. Opinia interesowała się, przejmowała istotą zagadnienia, kierowała się swym przywiązaniem do osoby króla i głębokim zrozumieniem interesów imperium. Dominia poszły śladem metropolii.

Podziwu godne było również zachowanie się rządu a zwłaszcza premiera. Jego nieustępliwość tam, gdzie chodziło o interesy Wielkiej Brytanii, połączone z największym szacunkiem dla osoby króla, jego pełne głębokiej troski i wspaniałego umiaru oświadczenia w Izbie Gmin, wreszcie jego obszerne, równie szczere, jak poważne sprawozdanie, złożone na historycznym posiedzeniu Izby, podczas którego zatwierdzona została abdykacja króla. Nie inaczej zachował się cały parlament. Opozycja zawiesiła walkę z rządem. Jej leader Attlee wyraził uznanie dla postępowania premiera, który był przedmiotem gorącej owacji ze strony całej bez wyjątku izby.

Kryzys minął. Dał on wspaniały dowód zdrowia moralnego narodu angielskiego, wykazał jego wielką kulturę i wyrobienie. Ale poza tym i to jest może najważniejsze, wykazał, że dominia są połączone z metropolią silnymi więzami duchowymi, wykazał więc, że imperium brytyjskie pomimo usamodzielnienia się poszczególnych jego części składowych, stanowi jednak związek żywotny i trwały.

Rokowania handlowe z Szwajcarją i Belgią

Bern, 11. 12. (PAT) Od dnia 4 bm. odbywają się w Bernie **rokowania handlowe polsko-szwajcarskie** w sprawie umowy rozrachunkowej i kontyngentowej. Należy przypuszczać, iż rokowania zakończą się prawdopodobnie przed dniem 20 bm.

Bruksela, 11. 12. (PAT) W Brukseli rozpoczęły się dnia 9 bm. **polsko-belgijskie rokowania handlowe.**

Sport i Kultura Fizyczna

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Bokserzy między linami

Niespodziewane, lecz zasłużone zwycięstwo Torunia nad reprezentacją bokserską Łodzi w stos. 11:5

Krzemiński nokautuje Augustowicza, Fabiński zabłysnął doskonałą formą

W dniu wczorajszym w Okręgowym Ośrodku WF. w Toruniu w obecności około 2000 osób odbył się towarzyski mecz bokserski pomiędzy **reprezentacją Łodzi** a miejscowym **WKS. „Gryfem"**. Mecz zakończył się zasłużonym i niespodziewanym **zwycięstwem drużyny toruńskiej** w stosunku **11:5**. Zawody w ringu prowadził p. Lewicki z Torunia. Funkcję sędziego punktowego pełnił p. Tyczyński, który nie wywiązał się ze swego zadania, krzywdząc wyraźnie Kłodasa w wadze półciężkiej, któremu należał się słusznie remis.

Na zawodach obecny był jako sekundant drużyny łódzkiej olimpijczyk Chmielewski, któremu kapitan drużyny toruńskiej wręczył upominek w imieniu miasta Torunia. Publiczność zgotowała olimpijczykowi gorące owacje.

Drużyna łódzka prócz Ostrowskiego, Wojciechowskiego i Kłodasa okazała się średnim zespołem bokserskim. Łodzianie przeważnie walczyli na dystans, unikając zwarcia. Kondycyjnie również zawiedli, zabrakło im sił w decydującej rundzie.

W drużycie toruńskiej najlepiej wypadli **Fabiński, Wezner, Lelewski i Krzemiński.** Ten ostatni ma tylko 1 kg. nadwagi i w przyszłości walczyć będzie w wadze koguciej. **Sensacją** meczu był **Fabiński,** który stoczył najładniejszą walkę wieczoru. Wygrał on swoje spotkanie z fizycznie silniejszym Mirowskim w sposób przekonywujący i Łodzianin w ostatniej rundzie był bliski nokautu.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Waga musza. Po nieciekawej walce wygrywa wysoko na punkty **Usielski** (Łódź), z słabo walczącym zawodnikiem Gryfu **Kaniewskim. Prowadzi Łódź 2:0.**

Waga kogucia. Wojciechowski I. (Łódź) przegrywa niezasłużenie z **Grabowskim** (Gryf). Wynik remisowy byłby sprawiedliwszy. Grabowski w ostatniej rundzie nadrabia stracone punkty. Przez dwie pierwsze rundy przewagę miał Łodzianin. Punktacja 2:2.

Waga piórkowa. Krzemiński nie miał możności wykazać swej doskonałej formy, gdyż na początku drugiej rundy lewy żołądkowy kończy walkę. Łodzianin Augustowicz rezygnuje z walki i pozwala się wyliczyć. **Prowadzi Gryf 4:2.**

Waga piórkowa. Igielski (Gryf) wygrywa na punkty z Kulibabką (Łódź). Zawodnicy wpadają na siebie i w starciu tym było dużo klinczów. **Prowadzi Gryf 6:2.**

Waga lekka. Grabowski I. po wyrównanej walce remisuje z Mikołajczykiem. Łodzianin fizycznie silniejszy o lepszej technice wyraźnie tracił impet walki w trzeciej rundzie. **Prowadzi Gryf 7:3.**

Waga półśrednia. Ostrowski (Łódź) wygrał niezasłużenie z **Lelewskim.** Pierwsze dwie rundy mijają na wzajemnym badaniu się. Trzecia runda to chaotyczna walka ze strony Ostrowskiego. Łodzianin operuje tak jak wszyscy jego koledzy prostymi. Po wicemistrzu spodziewaliśmy się walki na lepszym poziomie. **Wynik dla Gryfu 7:5.**

Waga średnia. Niespodziewanie, ale zasłużenie wygrał wysoko na punkty **Fabiński** (Gryf) bijąc po pięknej walce twardego Łodzianina **Mirowskiego**. Była to najładniejsza walka meczu. W ostatniej rundzie Fabiński doskonale kontruje i przechodzi do ataku. Łodzianin przegrywa tą rundę wysoko. **Prowadzi Gryf 9:5.**

Waga półciężka. Wezner (Gryf) wygrywa na punkty z wyższym o głowę Łodzianinem Kłodasem. Decyzja sędziego krzywdzi Łodzianina. Remis byłby sprawiedliwszy. Wezner wykazuje poprawę formy. Jego dobra praca nóg i cios o kolosalnej sile jest groźny dla każdego zawodnika w jego wadze.

Piłkarze jeszcze kopią

TKS „29" mistrzem piłkarskim Torunia na rok 1936-37

W dniu wczorajszym na boisku miejskim w Toruniu rozegrany został **finałowy mecz piłkarski o tytuł mistrza piłkarskiego miasta Torunia.** Puchar i tytuł zdobyła drużyna **TKS „29"** bijąc w finale **KS. „Jedność"** w stosunku 4:3.

Widzów na meczu było zaledwie 100 osób. Zawody prowadził p. **Stogowski** na ogół dobrze, jednak nie umiał utrzymać drużyn w karbach, dopuszczając do ostrej, a chwilami brutalnej gry ze strony graczy Jedności.

Zwycięstwo nie przyszło TKS tak łatwo, jak to ogólnie się spodziewano. TKS „29" dzięki dwom karnym strzelonym pewnie przez Duchnickiego uzyskał prowadzenie, które utrzymało się do końca meczu. „Jedność" grała nadzwyczaj ambitnie, chcąc uzyskać jak najlepszy wynik, a nawet zwycięstwo, jednak na przeszkodzie stanęło doskonałe trio obronne TKS-istów. Do przerwy utrzymał się wynik 1:1. W tym okresie pierwszą bramkę zdobyła Jedność ze strzału Ziółkowskiego. Wyrównanie uzyskał Kowalski. Po przerwie dwa karne zamienił w doskonałym stylu Duchnicki poprawiając wynik do 3:1. Ostatnią bramkę dla TKS'u zdobył Grajkowski przy pomocy bramkarza Jedności, który niepotrzebnie wybiegł z bramki. Dwie bramki samobójcze z winy bramkarza i obrońcy TKS'u ustalają wynik dnia.

Niewątpliwie mistrzostwa piłkarskie Torunia rozegrane we wcześniejszym terminie na wiosnę dałyby lepsze rezultaty, tak propagandowe jak i dochodowe a teraz zupełnie swego zadania nie spełniły. Co trzeci mecz to walkower, z powodu zdekompletowania drużyn, a ponadto warunki atmosferyczne bardzo często utrudniały grę. Również i absencja mistrza Pomorza wpłynęła ujemnie na zainteresowanie się zawodami.

CIEKAWA IMPREZA PIŁKARSKA W POZNANIU.

Poznań, 13. 12. (PAT) W Poznaniu odbył się 4-ty mecz piłkarski, do którego stanęły drużyny: Warty (ligowej), H. C. P., Legii i K. P. W.. Każdy mecz trwał dwa razy po 10 minut.

Wszystkie drużyny wystąpiły w jak najlepszych składach. Jedynie Legia była osłabiona brakiem Mikołajewskiego. Poszczególne spotkania dały następujące wyniki:

Warta-Legia 0:0, **H. C. P.—K. P. W.** 3:1 (1:1), **H. C. P. —Legia** 1:1 (0:0), **Warta—K. P. W.** 3:0 (1:0), **K. P. W.—Legia** 1:1 (1:0), **Warta—H. C. P.** 1:1 (1:1).

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła **Warta,** mając 4 p., i stosunek bramek 4:1.

2) H. C. P. — 4 p. 5:3,
2) Legia — 3 p. 2:2,
4) K. P. W. — 1 p. 2:7.

Cały dochód z zawodów przeznaczony został na rzecz pomocy zimowej, dla bezrobotnych.

RUCH RATUJE HONOR LIGOWYCH DRUŻYN ŚLĄSKICH

Katowice 13. 12. (PAT). W meczu towarzyskim w Katowicach Śląsk i Ruch pokonał miejscową Pogoń 7:1 (2:0).

BENIAMINEK LIGI PRZEGRYWA Z NAPRZODEM.

Katowice, 13. 12. (PAT) Beniaminek Ligi A. K. S. Chorzów rozegrał w niedzielę towarzyski mecz z Naprzodem z Lipin, przegrywając 2:4 (1:0).

NOWA PORAŻKA ŚLĄSKA.

Katowice, 13. 12. (PAT) W jednym meczu o mistrzostwo śląskiej Ligi okręgowej ex-ligowy Śląsk przegrał z Wawelem z Nowej Wsi 2:4 (1:1).

Ciekawa akcja Poznania

Zwołanie pierwszego wojewódzkiego sejmiku sportowego

Poznań, 13. 12. (PAT) Wojewódzki komitet W. F. i P. W. w Poznaniu zwołał na niedzielę po raz pierwszy sejmik sportowy, w którym uczestniczyły wszystkie organizacje sportowe i zrzeszone P. W. całego okręgu.

Obrady, które się odbywały w sali rady miejskiej, zagaił wicewojewoda Walicki. Na przewodniczącego powołano dyrektora poczt i tel. Walnera. Na sejmiku obecni byli gen. Zahorski, radca dr. Sokołowski — przewodniczący miejskiego komitetu W. F. i P. W. w Poznaniu kurator dr. Jakubiec, wizytator szkolny płk. Sikorski i in.

Referat na temat „Rozwój akcji W. F. i P. W. i u sąsiadów" wygłosił ppłk. Sokołowski. Wskazał on w swym referacie na zadanie społeczeństwa w razie przyszłej wojny.

Drugi referat o działalności wojewódzkiego komitetu W. F. i P. W. wygłosił naczelnik wydziału wojskowego urzędu wojew. Błazewicz. P. Błazewicz wskazał na szczególne trudności, jakie natrafia praca w dziedzinie W. F. i P. W. na wsi. Dalej porusza szereg ciekawych problemów, jak opracowanie planu nad rozbudową boisk, pływalń w terenie oraz o ułożeniu wspólnego kalendarzyka sportowego dla imprez reprezentacyjnych w Poznaniu.

Kpt. Baczyński mówił o wytycznych i planach W. F. i P. W. zgodnie z dyrektywami Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego.

Z kolei przemawiał wizytator szkolny płk. Sikorski, który mówił o wychowaniu fizycznym młodzieży w szkołach średnich, przy czym poruszył brak zrozumienia dla idei W. F. i P. W. wśród rodziców.

Bardzo ciekawy odczyt o wychowaniu fizycznym w szkołach wiejskich i zawodowych, dokształcających, wygłosił p. Matawowski, który zobrazował fatalny stan zdrowia tej młodzieży oraz powody, dla których młodzież ta nie może się zajmować należycie wychowaniem fizycznym i sportem. W wyniku mówca stawia dezyderaty, aby rozszerzyć akcję dożywiania dzieci w terenie, by młodzieżą wiejską zaopiekował się lekarz sportowy, oraz by inspektorzy szkolni otrzymali odpowiednie kwoty na uruchomienie sportu na wsi.

Naczelnik wydz. zdrowia Urzędu Wojewódzkiego dr. Zaruski mówił o opiece lekarskiej w sporcie oraz o roli lekarza sportowego.

Zgromadzeni przyjęli szereg wniosków, przedłożonych przez związek okr., które częściowo rozpatrzy wojewódzki komitet okręgowy, urząd we własnym zakresie, względnie prześle się je do dalszego załatwienia do władz centralnych.

Na zakończenie wygłosił jeszcze krótki referat por. Łapiński o sporcie na terenie akcji wychowania fizycznego.

Po obszernej dyskusji przewodniczący po przeszło 5-godzinnych obradach zamknął posiedzenie.

Zgromadzeni postanowili częściej odbywać podobne sejmiki.

WKS „Gryf" mistrzem Pomorza w siatkówce żeńskiej

W niedzielę 13 bm. odbyły się w Grudziądzu ostatnie spotkania w siatkówce żeńskiej. WKS Gryf niespodziewanie przegrał z Sokołem Grudziądz 0:2 (10:15 12:15). Gryf zagrał wyjątkowo słabo. Jedynie Kopycińska z Gryfu zagrała b. dobrze.

Wieką niespodziankę sprawiła drużyna KPW Pomorzanin Toruń wygrywając z Sokołem grudziądzkim w identycznym stosunku w jakim Gryf przegrał z Sokolicami, t. zn. 15:10 i 15:12. Kapewiaczki zagrały barbitnie wywalczając przez swe zwycięstwo swym koleżankom klubowym z Torunia — Gryfowi — zdobycie mistrzostwa Pomorza. Drugie miejsce i tytuł wicemistrza zdobyły Sokolice grudziądzkie mając 2 spotkanio przegrane (z Gryfem w Toruniu i KPW Pomorzanin w Grudziądzu).

Trzecie miejsce zajęła drużyna KPW „Pomorzanin" Toruń — mając trzy przegrane (2 z Gryfem i 1 z Sokołem Grudziądz w Toruniu. Sędziował obydwa mecze grudziądzkie p. Zakrzewski z Grudziądza.

Hokeiści pomorscy czekają na mróz

Z nadzw. walnego zebrania Pom. Okr. Zw. Hokeja na lodzie

W niedzielę, 13 bm. odbyło się w Toruniu w Hotelu „Polonia" nadzwyczajne walne zebranie P. O. Z. H. na lodzie przy udziale delegatów nast. klubów: K. S. „Chojniczanka" — Chojnice, WKS. „Gryf" i KPW „Pomorzanin" Toruń, oraz delegata Okręg. Urzędu WF. p. **Żwirka.**

Zebranie zagaił prezes p. Gajdus. Po stwierdzeniu uprawnień delegatów do zastąpienia klubu p. prezes zareferował projekt nowego statutu okręgu przedstawionego przez Polski Związek. Po ożywionej dyskusji nowy statut jednogłośnie uchwalono, z tym, że okręg protestuje przeciwko zarządzeniu polskiego związku, uzależniającemu należenie okręgu do A kl. od ilości 9 klubów.

W wolnych głosach poprawiono terminarz rozgrywek o mistrz. Pomorza, ustalony przez kpt. sport. Związku p. Skałeckiego.

Terminarz rozgrywek o mistrzostwo Pom. O. Z. H. L. na sezon 1936/37.

20. 12. br. w Grudziądzu „Sokół" Grudziądz — „Chojniczanka" Chojnice.

20. 12. br. w Bydgoszczy „Polonia" Bydgoszcz — K. S. KPW. „Pomorzanka" Toruń.

25. 12. br. w Toruniu godz. 12,30 K. S. KPW. „Pomorzanin" — WKS. „Gryf" Toruń; godz. 19,00 K. S. KPW. „Pomorzanin" — „Chojniczanka" Chojnice.

25. 12 br. w Bydgoszczy „Polonia" Bydgoszcz — „Sokół" Grudziądz.

26. 12 br. w Toruniu godz. 12,30 „Gryf" Toruń — „Chojniczanka" Chojnice; godz. 19,00 „Gryf" Toruń — K. S. KPW. „Pomorzanin" Toruń.

26. 12. w Grudziądzu „Sokół" Grudziądz — „Polonia" Bydgoszcz.

27. 12. br. w Chojnicach „Chojniczanka" Chojnice — K. S. KPW. „Pomorzanin" Toruń.

27. 12. br. w Grudziądzu „Sokół" Grudziądz — „Gryf" Toruń.

1. 1. 1937 r. w Toruniu „Gryf" Toruń — „Polonia" Bydgoszcz.

1. 1. 1937 r. w Grudziądzu „Sokół" Grudziądz — K. S. KPW. „Pomorzanin" Toruń.

3. 1. 1937 r. w Toruniu K. S. KPW. „Pomorzanin" Toruń — „Polonia" Bydgoszcz.

3. 1. 1937 r. w Chojnicach „Chojniczanka" Chojnice — „Gryf" Toruń.

6. 1. 1937 r. w Chojnicach „Chojniczanka" Chojnice — „Polonia" Bydgoszcz.

6. 1. 1937 r. w Toruniu „Gryf" Toruń — „Sokół" Grudziądz.

10. 1. 1937 r. w Toruniu K. S. KPW. „Pomorzanin" Toruń — „Sokół" Grudziądz.

10. 1. 1937 r. w Bydgoszczy „Polonia" Bydgoszcz — „Gryf" Toruń.

17. 1. 1937 r. w Bydgoszczy „Polonia" Bydgoszcz — „Chojniczanka" Chojnice.

24. 1. 1937 r. w Chojnicach „Chojniczanka" Chojnice — „Sokół" Grudziądz.

Legia zwycięża Makabi w boksie

W warszawskim Cyrku odbył się w niedzielę towarzyski mecz bokserski pomiędzy mistrzem klasy B — Legią a wicemistrzem klasy A — Makabi. Zwyciężyła niespodziewanie Legia w stosunku 10:6. Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

W wadze muszej — Rundstein pokonał Baśkiewicza; w koguciej — Teddy w najpiękniejszej walce dnia zwyciężył Jakubowicza; w piórkowej — Komar zremisował ze Spigelmanem; w lekkiej — Rosenblum odniósł zwycięstwo nad Bareją; w półśredniej — Wasiak wygrał walkowerem; w średniej — Doroba II wypunktował Pilnika; w półciężkiej — Neuding nie rozstrzygnął walki z Mizerskim; w ciężkiej — Doroba I pokonał Bluma.

Rekord polski w trójskoku

Poznań (PAT). W ramach zawodów lekkoatletycznych, urządzonych przez międzyszkolny klub sportowy w hali sportowej Sokoła startowało około 30 zawodników, wśród nich wielu członków AZS.

W trójskoku zawodnik AZS Schmidt uzyskał wynik 8,81 m., poprawiając tym samym rekord Polski w hali o 20 cm.

Zawody motocykl. na rzecz pomocy zimow. dla bezrobot.

Dziś odbyły się w Grudziadzu przy udziale czołowych zawodników zawody motocyklowe na torze ziemnym TS. Olimpia. Ogółem odbyło się 9 biegów: 5 w klasie maszyn sportowych i 4 biegi w klasie maszyn wyścigowych. Najlepszym jeźdźcem dnia a zarazem zwycięzcą w klasie maszyn wyścigowych został Dawczyński, robiąc 4 okrążenia toru w czasie 1 min. 50 sek. Na zawodach publiczności dość dużo. Dochód przeznaczono na akcie pomocy zimowej.

Mistrzostwa Pomorza w tenisie stołowym

Od soboty 12 bm. odbywają się w Toruniu w ośrodku KPW przy ul. Grudziądzkiej mistrzostwa Pomorza w ping-ponga. W chwili kiedy piszemy te słowa nie ukończyły się jeszcze mistrzostwa ,ani w konkurencji zespołowej ani indywidualnej. Szczegółowe wyniki podamy w jutrzejszym numerze.

Potężne dzieło, które dobrze będzie służyć Polsce

Z poświęcenia zapory w Porąbce

Katowice 13. 12. (Od specjalnego wysłannika). W dniu dzisiejszym odbyła się **uroczystość poświęcenia i oddania do użytku publicznego wielkiego zbiornika i zapory wodnej w Porąbce, na rzece Sole** co ma wielkie znaczenie dla gospodarczego życia całego kraju.

O doniosłości tej inwestycji świadczy fakt, że do chwili wybudowania tamy na Sole **liczne potoki górskie, spływające do tej rzeki w razie dłuższych, intensywnych deszczów, powodowały wylew rzeki** i zalew urodzajnych pól, łąk i zagród oraz ważnych arterii komunikacyjnych, przynosząc nieobliczalne szkody. Wody Soły, wpływając następnie do Wisły po połączeniu się z jej wodami **zagrażały często Krakowowi.** Po jednej z największych powodzi w roku 1903 na Sole w chwili jej największego nasilenia pod Porąbką przepływało około 1200 m³. wody w ciągu jednej sekundy. Cyfry te świadczą o **grozie żywiołu.**

Zbiornik pozwala przez **odpowiednie gospodarowanie wodą** zredukować w razie powodzi przypływy Soły do granic nieszkodliwych, a zarazem zmniejszyć niebezpieczeństwo powodziowe dla Krakowa.

Poza tym podczas niskiego stanu wody na Wiśle, **zbiornik w Porąbce, będzie mógł zasilać Wisłę wodami Soły.** Prócz tych zasadniczych zadań, zbiornik dostarczyć może w razie wykorzystania siły wodnej przy zaporze, **około 27 milionów kilowat/godzin rocznie dla uprzemysłowienia południowo-zachodniej połaci Polski.**

Zbiornik wody na Sole powstaje przez **spiętrzenie jej wód zaporą.** Powierzchnia sztucznego jeziora przy największym spiętrzeniu rzeki wynosi 380 hektarów. Największa głębokość 22 metry, długość 7,7 km, największa szerokość 800 metrów. Pojemność tego zbiornika wynosić będzie **32 miliony m. sześć. wody.**

Na dzisiejszą uroczystość w godzinach rannych przybyli z Warszawy do stacji Kęty: p. wicepremier **Kwiatkowski,** marszałek Sejmu **Car,** wicemarszałek Senatu **Barański,** prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa gen. **Krzemieński,** minister Komunikacji **Ulrych,** wicemarszałkowie Sejmu **Schaetzel i Podoski,** wiceminister Spraw Wojsk. gen. **Litwinowicz,** wiceminister Skarbu **Grodyński,** wiceministrowie Komunikacji **Piasecki i Bobkowski,** prezes gen. dr. **Górecki,** posłowie, senatorowie. wyżsi urzędnicy ministerstw oraz przedstawiciele prasy.

Po powitaniu pana wicepremiera i przybyłych gości przez przedstawicieli władz, p. wicepremier wraz z przybyłymi **udał się samochodem do odległej o 8 km Porąbki.** Uroczystość poświęcenia i oddania do użytku publicznego zapory wodnej odbyła się **na przegrodzie skonstruowanej z betonu, umocnionego na podkładach skalnych,** składających się z łupku piaskowca godulskiego przewarstwionych łupkami ilastymi i krzemieniastymi.

Długość tej zapory wynosi 260 m., a szerokość jej murów, które służą jako droga, dochodzi do 8 i pół m.

Dziś zapora wodna została **przybrana pięknymi flagami o barwach narodowych,** które powiewały z olbrzymich masztów, ustawionych po obu jej stronach.

O godz. 10 **przybył do Porąbki na miejsce uroczystości p. wicepremier Kwiatkowski** oraz członkowie rządu, przedstawiciele senatu i sejmu itd. Pan wicepremier powitany został przez przedstawicieli władz wojewódzkich, oraz przedstawicieli władz miejscowych, licznie zebranej ludności okolicznych miast i wsi, robotników, biorących udział w budowie oraz inżynierów, kierujących robotami z inż. Skrzyńskim na czele.

Wójt Porąbki, Kaczmarczyk, wręczając p. wicepremierowi tradycyjnym **zwyczajem chleb i sól** w pełnych wzruszenia słowach podziękował przedstawicielom rządu za doprowadzenie do końca budowy **wielkiego dzieła, które podniosło gospodarczo całą okolicę, dając zatrudnienie tysiącom bezrobotnych i które powstrzyma nie tylko gwałtowne wylewy rzeki Soły, ale i łzy wielu rodzin ubogich, którym poprzednio nieokiełznany żywioł niszczył dobytek.**

Dziatwa szkolna, witając p. wicepremiera wręczyła mu wiązanki kwiatów.

Następnie **Jego Eminencja ks. Arcybiskup Metropolita krakowski Sapieha** w otoczeniu duchowieństwa **dokonał poświęcenia zapory wodnej na Sole** oraz wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Z kolei p. wiceminister Komunikacji Piasecki po scharakteryzowaniu zadań, jakie mają spełnić roboty inwestycyjne przeciwpowodziowe i regulacji rzek, skreślił historię budowy zapory. P. wiceminister zakończył swe przemówienie **okrzykiem na cześć Rzplitej,** Jej Prezydenta, oraz Marszałka Śmigłego Rydza. Okrzyk powtórzony został wielokrotnie przez zebranych.

Po tym przemówieniu **przedstawiciel towarzystwa polsko-francuskiego wiceprezes Jean Charles Charpentier** podkreślił znaczenie współpracy polsko-francuskiej. dającą nie od dziś wyniki, których wyrazem jest obecnie dokonana inwestycja.

Następnie **wygłosił przemówienie wicepremier Kwiatkowski,** który m. in. powiedział: Po wielkiej wojnie przejęliśmy Rzeczpospolitą nieuporządkowaną i niezorganizowaną, w wielu dziedzinach nawet zanarchizowaną. Braki w wolnym państwie usuwamy i musimy usunąć. Oto powstał tu, nad Sołą, ważny szczegół tej pracy, który wskazuje, że wprowadzone w gospodarstwo Rzeczypospolitej porządek i dyscyplina powstały wysiłkiem polskich robotników i pracowników umysłowych, wysiłkiem państwa i wielkiej współpracy polsko - francuskiej. **Stworzono dzieło — zaporę, która służyć będzie Polsce.**

Następnie p. minister Komunikacji Ulrych poprosił wiceministra o **oddanie tamy do użytku publicznego** przez przecięcie wstęgi. Po tych uroczystościach i zwiedzeniu zapory wodnej wicepremier Kwiatkowski dokonał dekoracji odznaczonych pracowników za zasługi, położone przez nich przy budowie zapory wodnej.

Kogo należy uważać za samotnego?

Kto może zaciągnąć się do oddziałów Obrony Narodowej

W związku z obwieszczeniem ministra Spraw Wojskowych o zaciągu ochotniczym do oddziałów Obrony Narodowej „ochotników samotnych", na liczne zapytania, **kogo należy uważać za samotnego,** Ministerstwo Spraw Wojskowych wyjaśnia: — pod słowem samotny należy rozumieć **kawalerów, wdowców i rozwiedzionych,** nie utrzymujących rodzin, których żony pracują na swe utrzymanie. Powołani do oddziałów Obrony Narodowej powinni stwierdzić w deklaracji, że należą do jednej z wymienionych kategoryj i nie mają na swym utrzymaniu rodzin.

Pierwsze w Polsce zimowe obozy wypoczynkowe dla robotników

Jeden z nich zorganizowany będzie w Lidzbarku

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w porozumieniu z Państwowym i Okręgowym Urzędem Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego organizuje **zimowe obozy wypoczynkowe dla młodocianych robotników w Lidzbarku woj. pomorskie i w Międzybrodziu (okolice Żywca).** Obozy te odbędą się w dwuch turach: pierwsza tura od 21 grudnia do 4 stycznia 1937 r. i druga tura od 6 do 20 stycznia. Obozy obliczone są na 420 uczestników.

Doboru kandydatów na obóz dokonują **inspektorzy pracy** w porozumieniu z Ubezpieczalniami Społecznymi. Pierwszeństwo na obóz mają robotnicy młodociani **ze środowisk najbiedniejszych.** Obozy te **są pierwszą próbą w Polsce wykorzystania okresów zimowych dla podniesienia stanu zdrowia robotników ubezpieczonych** w Ubezpieczalniach Społecznych. Koszty utrzymania na obozie łącznie z przejazdami kolejowymi w obie strony pokrywa całkowicie Zakład Ubezpieczeń Społecznych z funduszów przeznaczonych na akcję zapobiegania chorobom. W razie sprzyjających warunków atmosferycznych uczestnicy będą mieli możność uprawiania sportów zimowych, jak narty, sanki, itp. i w tym celu będą zaopatrzeni w obozie w niezbędny sprzęt sportowy.

Zmiany w radzie Pomorskiej Izby Rolniczej

Pan Minister Rolnictwa i Reform Rolnych, zgodnie z art. 34 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o izbach rolniczych, mianował na okres bieżącego trzechlecia do Rady Pomorskiej Izby Rolniczej niżej wyszczególnione osoby:

1. p. Donimirskiego Jana z Łysomic — ponownie,
2. „ posła Ślaskiego Jana z Trzebcza — ponownie,
3. „ dr. Koernera Fryderyka z Mlewca — ponownie,
4. „ Maleszewskiego Władysława z Sarnosia — ponownie,
5. „ Lassa Rudolfa z W. Podlesia — ponownie, oraz
6. „ Prądzyńskiego Łucjana ze Skarpy,
7. „ Dykiera Wacława z Torunia,
8. „ Woziwodę Stanisława z Gostkowa,
9. „ posła Formellę Bolesława z Tłuczewa,
10. „ Szwocha Jana z Zelgoszczy,
11. „ Tittenbruna Władysława z Przysierska,
12. „ Kazimierskiego Stanisława z Turznic,
13. „ inż. Baranowskiego Franciszka z Grudziądza.

Uwzględniając wybory, dokonane w miesiącu lipcu i sierpniu br., w okręgach wyborczych i przez społeczne organizacje rolnicze, skład Rady Pomorskiej Izby Rolniczej został częściowo odnowiony, zgodnie z ustawą o izbach rolniczych.

W najbliższym czasie zwołane zostanie posiedzenie Rady Izby w odnowionym składzie, na którym dokonany będzie wybór nowego Zarządu i Komisji na okres bieżącego trzechlecia.

Po ukonstytuowaniu się tych władz nowo wybrany Zarząd i Komisje przepracują budżet Izby na 1937/38, który zostanie przedstawiony do uchwalenia na Radzie Izby.

Posiedzenie rady Pomorskiej Izby Rolniczej

Posiedzenie Rady Pomorskiej Izby Rolniczej odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 grudnia 1936 r. o godz. 10 przed południem w sali posiedzeń Rady Miejskiej (Ratusz) w Toruniu, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Stwierdzenie prawomocności posiedzenia Rady i ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokółu posiedzenia Rady z dnia 29 stycznia 1936 r.
4. Wybór 7 członków Zarządu Pomorskiej Izby Rolniczej oraz ich zastępców.
6. Wybór członków Komisji Budżetowo-Finansowej.
7. Powołanie komisyj fachowych na podstawie § 5 pkt. j) statutu Izby:
   a) ekonomicznej,
   b) wytwórczości roślinnej,
   c) ogrodniczej,
   d) leśnej,
   e) doświadczalnictwa polowego,
   f) wytwórczości zwierzęcej,
   g) mleczarstwa,
   h) organizacji gospodarstw małych,
   i) oświatowej,
   j) kół gospodyń wiejskich,
   k) rachunkowości rolniczej i organizacji gospodarstw,
   l) majątków ziemskich Pomorskiej Izby Rolniczej.
8. Ustalenie opłat za wykonywanie czynności nadzorczych przez Pomorską Izbę Rolniczą na podstawie ustawy o mleczarstwie z dnia 22. IV. 1936 r.
9. Ustalenie opłat od nieuznanych stadników na podstawie § 5 pkt. f) statutu Izby.
10. Uchwalenie zmian w budżecie Pomorskiej Izby Rolniczej na rok 1936/37.
11. Wolne wnioski.

Ostrzegalnia nadmorska w Kuźnicy

W nowowybudowanej przystani rybackiej w Kuźnicy na Helu ukończono **montaż nowych urządzeń nawigacyjnych,** dla tej części półwyspu Helskiego w postaci **ostrzegalni nadmorskiej,** zbudowanej całkowicie z żelaza na cokole betonowym. Wysokość ostrzegalni wynosi 20 metrów.

Kowalewo

— **Pogrzeb.** Dnia 9 grudnia rb. odbył się w Kowalewie pogrzeb śp. Alfonsa Janka, b. księgowego K. K. O. m. Kowalewa, zmarłego po dłuższych cierpieniach. Śp. Jank przeżył lat 25 i całe swe młode życie poświęcił czynnej pracy organizacyjnej. Wielką stratę poniósł chór „Moniuszko", tracąc jednego z najlepszych swych śpiewaków.

Eksportacja zwłok do kościoła nastąpiła dnia 9 bm. a po nabożeństwie odprowadzenie i złożenie zwłok na cmentarzu. W czasie eksportacji i na cmentarzu śpiewał chór męski „Moniuszko" pod batutą dyrygenta p. Rauchuta. Kondukt żałobny prowadził jak również mszę św. odprawił ks. dziekan Puppel.

Chojnice

— **Konkurs fotograficzny.** Wielkim zainteresowaniem cieszył się rozpisany przez tut. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze konkurs fotograficzny. Konkurs ten obecnie został ukończony. 19 uczestników złożyło przeszło 200 zdjęć fotograficznych z Chojnic i okolicy. Jury pod przewodnictwem p. starosty Lipskiego na pierwszym miejscu wyróżniło fotografie p. Kanafockiego. W dalszej klasyfikacji otrzymali nagrodę pp. I. E. Gałła z Chojnic, II. Patrzykąt z Torunia (przed tym w Chojnicach), III. prof. Błaszczyk, IV. p. Stachurska, oboje z Chojnic. Ponadto wyróżniono jeszcze szereg innych amatorów.

Tuchola

— **Z obchodu św. Mikołaja.** — Pocztowe Przysposobienie Wojskowe obchodziło w ub. niedzielę w sali hotelu „du Nord" uroczystość św. Mikołaja w kole swych rodzin. Obdarowano wszystkie dzieci różnymi darami. Uroczystość udała się ku zadowoleniu wszystkich obecnych.

— **Z zebrania Kółka Rolniczego Rudzkimost.** W ub. niedzielę odbyło się w lokalu hotelu „Kościuszko" zebranie Kółka Rolniczego Rudzkimost. Zagaił je prezes p. Czapiewski Maksymilian. Protokół odczytał p. Mistacz Franciszek. Obszerny referat „o znaczeniu mleczarstwa, oraz o produkcji marchwi i burakach pół cukrowych" wygłosił p. Praśniewski Teofil. Następnie poruszył p. Praśniewski sprawę nadmiernego podatku lokalowego oraz to, że wniósł do władz skarbowych, żeby zniesiono całkiem podatek od lokali wszystkim rolnikom mieszkającym po za terenem planu rozbudowy miasta. Po za tym podano członkom do wiadomości, że walne zebranie odbędzie się 3 stycznia 1937 r. o godz. 10 w hotelu „Kościuszko".

Świecie

(ś) **Nowe koła gospodyń wiejskich w powiecie.** W ostatnim czasie powstały na terenie powiatu świeckiego trzy nowe koła gospodyń wiejskich: w Gawrońcu, Dzikach oraz w Płochocinku.

(ś) **Kiermasz piernikowy.** W niedzielę, 6 bm. urządziła miejscowa żeńska szkoła zawodowa gospodarstwa domowego kiermasz piernikowy, łącznie z zakończeniem kursu pieczenia pierników.

(ś) **Bezrobocie wzmaga się.** Wobec ukończenia kampanii w miejscowej cukrowni jak i zwalniania z pracy przy wale, gdzie podobno niebawem wszelkie prace zostaną na okres zimowy wstrzymane, wzrośnie znowu liczba bezrobotnych w Świeciu do kilkuset, a z członkami rodzin do kilku tysięcy.

Podgórz

— **Do wiadomości.** Zarząd Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej w Toruniu zwołuje walne zebranie na wtorek, 15 grudnia o godz. 19 do sali posiedzeń Rady Miejskiej w Podgórzu — dla członków LMK., zamieszkałych w Podgórzu, Rudaku i Stawkach, w celu przeprowadzenia wyborów Zarządu L. M. K. w Podgórzu.

Zarząd prosi najuprzejmiej o łaskawe przybycie na wspomniane zebranie.

— **Na pomoc zimową**

W dalszym ciągu złożyli na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych w Podgórzu: pp. Aulich Marta 3 zł; Maleszka Wojciech 3 zł; Piasecka Józefa 3 zł; Kulczyński Adam 7,50 zł; Raatz Walter 12,50 zł; Dobslaff Hugon 40 zł. Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom składamy w imieniu Komitetu Niesienia Pomocy Bezrob w Podgórzu jak najszczersze podziękowanie.

Za Komitet: Ks. prob. Domachowski, — przewodn., K. Stamirowski, sekretarz.

Dzień w Bydgoszczy

Poniedziałek, dnia 14 grudnia

KALENDARZYK

Poniedziałek, 14. 12 : Dyoskora
Wtorek, 15. 12.: Waleriana
Środa, 16. 12.: Euzebiusza

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Rano chmurno i miejscami mglisto, w ciągu dnia rozpogodzenia. Nocą lekki mróz, dniem temperatura w pobliżu zera. Słabe wiatry lub umiarkowane wiatry południowe i południowo-wschodnie.

Z miasta

Na rzecz Funduszu Obrony Narodowej wpłacili w dalszym ciągu w KKO. miasta Bydgoszczy: Inż. Bogdan Raczkowski 25 zł., dr. Jerzy Gliński 50 zł., dr. B. Chełkowski 50 zł., Karol Reeck 15 zł., Tadeusz Czarnowski 20 zł., R. Górski 30 zł., Michalina Kosznikowa 33,33 zł., Bertold Gittel 55 zł., H. Pozorski 70 zł, Siegfried Welke 18 zł., J. Kaźmierczak 16 zł. właściciel i lokatorzy 48,50 zł., Grzybek i lokatorzy 28 zł., Maćkowska i lokatorzy 16,50 zł., L. Ernst i lokatorzy 79 zł., A. Wasielewski 32,50 zł., pracownicy firmy P. A. S. T. 76,82 zł., firma „Lukullus" 164,20 zł., personel Zakładów Graficznych 477,39 zł., F-a Bronisław Ziętak 42,45 zł., F-a Bracia Brauer 50 zł., F-a „Hadroga" 34,50 zł., Państw. Gimnazjum Humanistyczne, raty za miesiące listopad i grudzień 53,40 zł., Państw. Gimnazjum im. Marsz. Piłsudskiego, raty za miesiące listopad i grudzień 62 zł., Stow. Chrześc. - Narod. Szkół Powsz. 69,41 zł., Związek Urzędników Miejskich 100 zł., Wielk. Tow. Elektryczne 72,31 zł., Fabryka obuwia „Standard" 59,50 zł., Związek Lekarzy Kolejowych 50 zł., Państw. Szkoła Przemysłowa za listopad i grudzień 80,90 zł. **Miejski Komitet Funduszu Obrony Narodowej w Bydgoszczy.**

— **Oświetlanie sieni i klatek schodowych.** Zarząd Miejski w Bydgoszczy Oddział Porządku Publicznego zwraca uwagę na rozporządzenie policyjne Wojewody Poznańskiego, według którego wszelkie sienie i schody budynków, w których mieszczą się mieszkania lub warsztaty, winni właściciele domów lub ich zastępcy oświetlać silnem światłem od zmroku aż do czasu zamknięcia wejścia. Skargi nadchodzące do Zarządu Miejskiego wykazały, iż obowiązek ten zwłaszcza na przedmieściach nie jest należycie wykonywany. Dlatego otrzymały organa Policji Państwowej polecenie, aby nie przestrzegających wyżej wymienionego przepisu bezwzględnie podawały do ukarania.

— **Ręka w trybach maszyny.** Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ w dniu 12 bm. zatrudniony w Wielkopolskiej Papierni 23-letni robotnik Leon Kruczkowski, zam. przy ul. Wiejskiej 87. Leon K. dostał się ręką do trybów maszyny, doznając rozszarpania dłoni wraz z kilkoma palcami. Ofiarę wypadku przewieziono do Szpitala Miejskiego, gdzie poddano rękę Kruczkowskiego zabiegowi chirurgicznemu.

— **Dyrekcja Publicznej Szkoły Dokształcającej Nr. 3** (Jagiellońska 11) zawiadamia, że ferie świąteczne dla młodzieży rozpoczynają się z dniem 12 bm.

Zebrania — Odczyty

— **Zw. Niższych Funkcjonariuszów, Pracowników Państwowych R. P. Koło Bydgoszcz.** Roczne walne zebranie członków Koła bydgoskiego odbędzie się w sobotę, dn. 2 stycznia br. o godz. 18 w lokalu zebrań przy ul. Poznańskiej 34. Z powodu wyboru nowych władz Koła obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd zbierze się o pół godziny wcześniej. Zarazem zaprasza się sympatyków Związku i gości.

— **Zw. Strzelecki Oddział 8 Bydgoszcz im. Marsz. Rydza-Śmigłego.** W piątek, dnia 18 bm. o godz. 19 w świetlicy Z. S. przy ul. Jagiellońskiej nr. 21 odbędzie się walne roczne zebranie oddziału Nr. VIII Z. S.

— **Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju** podaje do wiadomości pp. członkiń, że miesięczne zebranie towarzyskie odbędzie się dnia 18 bm. (piątek) o godz. 18 w lokalu własnym. Na zebraniu przewidziany jest referat.

— **Wieczór sportowy.** W środę, dnia 16 bm. o godz. 20 w Miejskim Ośrodku W. F. przy ul. Libelta 5 na wieczorze sportowym wygłoszone zostaną dwa referaty: 1) Olimpiada berlińska (dyr. w. f. m. Matuszewski). 2) Nauka olimpijska (mgr. St. Zakrzewski). D.ztwaTl TZuńkD0ńa eatoin

Poseł Zaklika zrzekł się diet

Warszawa, 13. 12. (PAT) Jak się dowiadujemy, **poseł dr. Walerian Zaklika** w powszechnej mobilizacji środków dla dobra Ojczyzny, wychodząc z założenia, że nikogo nie powinno i nie może zabraknąć, **zrzekł się swoich diet poselskich,** t. j. 795 zł. 85 gr., które przekazał na P. K. O. konto czekowe Nr. 6 na F. O. N.

Na wybrzeżu wiatr od wschodu

Obecnie nastąpiła oczekiwana przez rybaków **zmiana wiatru na wybrzeżu polskim;** wiatr wieje ze wschodu, jest on pomyślny dla połowów przybrzeżnych szprotów. Zapowiedzią zbliżania się ławic szprotowych było pojawienie się **fok.** Wraz z wiatrem osnuła cały półwysep Helski i wogóle brzegi otwartego Bałtyku **gęsta mgła,** która utrudnia komunikację na morzu. Opary trzymają sie bardzo nisko.

Gawędy na dowolny temat

Dostojna cisza, błogi nastrój niedzielny, powaga i... zastój — niczym nie przyminały wczoraj, że to przecież minęła „srebrna niedziela", poprzedniczka „złotej", przedświątecznej.

Właściciele naładowanych świątecznymi drobiazgami sklepów liczyli nawet coś niecoś na „srebrną niedzielę", jednak wobec sprzeciwu świata pracy — sezamy gwiazdkowych cudów pozostały zamknięte na cztery spusty.

Może dlatego dzień wczorajszy wlókł się tak ospale. Trochę rzecz prosta zawiniła i pogoda, która niespodziewanie popuściła ze srogiego tonu, prawdopodobnie po to, abyśmy gruntownie wykurować mogli swoje pierwsze tegoroczne przeziębienia.

Życie Bydgoszczy pozbawione naturalnego rozpędu, podtrzymane zostało przez szereg imprez sobotnich i niedzielnych, wypełniających możliwie szczelnie t. zw. wolne godziny. Sobotnie popołudnie i wieczór wypełniły aż dwie premiery w teatrze: widowiska szkolnego Gimnazjum Żeńskiego „Cześć ci szkoło polska" pióra p. Haliny Zbierzchowskiej - Gadomskiej i pięknej operetki. Lukę niedzielną towarzyskiej Bydgoszczy, w czasie podrzemkowym, a przedbridżowym zasklepiła amatorska rewia humoru Zw. Pracy Obyw. Kobiet „Pod Orłem".

Srebrna niedziela — na dobrą sprawę — miała tę dobrą stronę, złotą stronę, że raz wreszcie odbyło się bez zbiórki ulicznej. To należy bezwzględnie pochwalić. Niech i „szary", obkwestowywany obywatel raz ma swój święty dzień na zasłużony odpoczynek. Jeśli chodzi o niżej podpisanego — sprawa ta ma tylko jedno drobne zastrzeżenie. Należało oficjalnie ogłosić urbi et orbi, że zbiórki żadnej nie będzie, a umożliwiło by się odetchnięcie świeżym powietrzem conajmniej kilkunastu tysiącom „szlachetnych ofiarodawców", którzy w konsekwencji propagandy „Dnia Oszczędności" nie opuszczają w niedzielę domów.

Uważam, że „czysta humanitarność" tak postąpić nakazuje!

(Czek)

W obronie praw urzędnika kolejowego i religii

Dnia 10 bm. odbyło się w lokalu Zw. Urzędników Kolejowych przy ul. Dworcowej 100 zebranie członków **Koła II. Związku Urzędników Kolejowych.**

Po przywitaniu członków Koła oraz przedstawiciela Zarządu Okręgowego, prezes Koła p. **Kempiński** udzielił głosu przedstawicielowi Okręgu Z. U. K. Prezes tegoż Związku p. **Gaca** w swoim przemówieniu scharakteryzował obecną sytuację, zapoznał również zebranych z zabiegami czynionymi przez Związek odnośnie do **ustawy uposażeniowej, emerytalnej, różnych zapomóg** i t. d. Po referacie wyłoniła się nadzwyczaj ożywiona dyskusja. Poszczególni mówcy wykazywali **pewne niedomagania projektowanej ustawy uposażeniowej, zaopatrzenia emerytalnego** i t. d. Poruszano również kwestię **opodatkowania się na walkę z bezrobociem, oraz Fundusz Obrony Narodowej.**

W dalszej dyskusji zebrani zaapelowali do Zarządu Okręgowego, ażeby tenże poczynił starania o **umieszczenie krzyży w biurach służbowych zwłaszcza jednak w salach urzędowych.** Zebrani dowodzili, że wizerunek krzyża w biurach urzędowych doda powagi, a praca pod opieką Bożą wyda plon obfitszy.

Z rocznego walnego zgromadzenia K. S. „Brda"

W dniu 8 bm. odbyło się w lokalu p. Gordona roczne sprawozdanie K. S. „Brda".

Obrady zagaił prezes klubu p. **Jaskólski** w obecności 28 członków Klubu, witając na wstępie przybyłego delegata Pom. O. Z. P. N. p. **Przybysza** oraz przedstawicieli W. S. S. w osobach p. **Konieczki i Żmudzińskiego.** Na przewodniczącego walnego zgromadzenia powołano p. **Przybysza** — na protokólanta p. **Cybulskiego M.** — a na ławników p. **Jaskólskiego F. i Najdowskiego L.**

Kolejno przystąpiono do sprawozdań poszczególnych członków zarządu, z których jako pierwszy z ogólnego przebiegu pracy zdał relację prezes p. **Jaskólski.** Z administracji klubu sprawozdanie złożył sekretarz p. **Grabowski,** a z gospodarki finansowej p. **Grylewicz Z.** Wielkie zainteresowanie wzbudziło sprawozdanie kierownika sportowego p. **Cybulskiego Fr.,** które wykazało, **że klub w roku kadencyjnym zdobył sukcesy dotąd nie notowane.** Na pierwszy plan wysunąć należy sukcesy zdobyte przez 1-szą drużynę piłkarską wraz z 1-szą drużyną juniorów. Do największych sukcesów piłkarskich 1-szej drużyny zaliczyć należy wysokie **zwycięstwo nad nieoficjalną reprezentacją Pomorza.**

Po rzeczowej dyskusji na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi, jednogłośnie absolutorium.

Po przerwie przystąpiono do wyborów nowych władz klubowych, w skład których weszli pp: prezes **Jaskólski B.,** wiceprezes **Jałoszyński W.,** oraz pp. **Cybulski Fr., Grabowski A., Jaskólski F., Dąbrowski F., Lewandowski B. i Cybulski M.** — W skład komisji rew. wchodzą pp.: **Świetlik W., Grylewicz Z. i Jałoszyński L.** Sąd koleżeński tworzą pp. **Jałoszyński W., Gościński Z., Ziółkowski M. i Mańczak K.** Po objęciu przez nowo obrany Zarząd urzędowania, składali życzenia pomyślnego dalszego rozwoju pp. **Przybysz, Konieczka i Lehman.**

Po wyczerpaniu porządku obrad solwował prezes p. Jaskólski zebranie wzywając członków do dalszej intensywnej pracy dla dobra sportu polskiego i klubu.

Wspólną fotografią zakończono uroczyste i sprężyście przeprowadzone zebranie.

Londyn w dniach przesilenia konstytucyjnego



Głośniki na ulicach...

DYŻUR APTEK

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 20 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, tel. 32-85; Apteka przy pl. Teatralnym, ul. Marszałka Focha 10, tel. 19-62 i Apteka Tarasiewicza ul. Orla 8, tel. 31-46.

Scena i kulisy

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś, w poniedziałek oraz jutro we wtorek o godz. 17 odbędą się przedstawienia pięknej bajki T. Koczyńskiego **„Królewna lilijka"** dla młodzieży szkolnej.

KINA

ADRIA: „Barbara Radziwiłłówna" z Jadwigą Smosarską.
APOLLO: „Pan Twardowski" i nadprogram
BAŁTYK: „Niewidzialny promień" i „Przygody podróżników".
KRISTAL: „Generał Sutter" i nadprogram.
REWIA: „Bunt zwierząt" i rewia.

Migawki

Bąka dla małego bąka...

Miał nie dużo ponad 60 cm wzrostu i 20 kg żywej wagi.

Taki mały, kochany bąk, bączek!

Zabrali go po raz pierwszy w jego życiu wieczorem do miasta.

Nowe, niespotykane w życiu wrażenie!

Te liczne światła! Najpiękniejsze są iskry elektryczne, gdy tramwaj przejeżdża. Ach mieć taką iskrę! A okna wystawowe! Tak jasno oświetlone i tyle w nich pięknych rzeczy: tam same bucikі takie śliczne, małe, jak dla niego; tam w oknie stoi ślicznie ubrany chłopiec, jak żywy — chciałby mieć jego czapeczkę; tam znowu same cukierki, czekoladki i takie śliczne gwiazdory! Ach, jakie cudowne, takie kochane, że można je zjeść (bo z czekolady). Ale najpiękniej to jednak tam, gdzie zabawki.

— Tatusiu, takiego bąka, albo takiego konia na biegunach. Tatusiu, kup mi tego konia, och, tatusiu!

— Niema pieniędzy!

A bąk co chciał bąka posmutniał, przestał się kręcić po domu, siedział cicho w kąciku, stracił apetyt, tylko oczy świeciły mu coraz bardziej, a po nocach śniły mu się bąki i takie konie jak żywe z prawdziwym ogonem, ze srebrnymi strzemieniami i długimi wodzami.

Ach siąść na takiego konia i jeździć, jeździć!

— Co mu może być? — myśleli rodzice, obserwując te dziwne zmiany. Martwili się, że nie chcę jeść, że we dnie siedzi cicho, a w nocy śpi niespokojnie.

Dziecko posiada własny świat pragnień o własnej hierarchii wartości. Dla niego prosty błyszczący kamyk może mieć większą wartość, niż dla nas pałace i zamki. Świat dorosłych dla dziecka jeszcze nie istnieje, jest mu obcy i obojętny.

By pragnienia dziecka zrozumieć, musimy wejść w jego świat i starać się go zrozumieć przez wspomnienie naszego dzieciństwa, naszych pragnień i marzeń w tym wieku.

Czy mały bączek dostanie na gwiazdkę bąka i konia?

Ach, sprawmy mu te podarki! Niech jego marzenia się spełnią!

(ro)

Wieża Srebrnych Dzwonów na Wawelu



Reprodukujemy fragment t. zw. Wieży Srebrnych Dzwonów w Katedrze Wawelskiej, pod którą w specjalnej krypcie na spocząć na zawsze sarkofag z doczesnymi prochami Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego

Arcybiskup lwowski o pomocy zimowej

Do Rozgłośni Lwowskiej przybył niedawno J. E. Ks. Arcybiskup lwowski dr. Bolesław Twardowski. Powitany serdecznie przez pracowników Rozgłośni udał się Ks. Arcybiskup do studia i wygłosił przed mikrofonem gorące przemówienie zachęcające ogół słuchaczy radia do składania ofiar na rzecz pomocy zimowej.

Na wstępie swego przemówienia Ks. Arcybiskup powiedział:

„Zwróciła się do mnie Dyrekcja Polskiego Radia we Lwowie z prośbą, ażebym za jego pośrednictwem przemówił w sprawie pomocy zimowej.

„Najchętniej spełniam tę prośbę i korzystam z tej sposobności, żeby najpierw podziękować serdecznie naszemu radiu za stałą i wielką życzliwość, jaką otacza tak owocną działalność apostolstwa chorych i jego kierownika ks. Michała Rękasa. Jest to już w całym tego słowa znaczeniu pomoc zimowa, pomoc najnieszczęśliwszym i najbardziej opuszczonym".

W dalszym ciągu swego przemówienia nawoływał Ks. Arcybiskup do krucjaty chrześcijańskiej miłości celem pośpieszenia z pomocą bezrobotnym.

Po przemówieniu Ks. Arcybiskup zwiedził studia i urządzenia techniczne rozgłośni przy czym wpisał do Złotej Księgi Rozgłośni następujące słowa: „Odpowiedzialnej służbie społecznej, niesionej na falach eteru, a mającej na celu dobro duchowe szerokich kół słuchaczy radia, z całego serca błogosławię. X. Bolesław Twardowski, Arcybiskup".

Ustawodawstwo gdańskie

Gdańsk naśladuje III. Rzeszę w całym życiu ustawodawczym i politycznym, jakkolwiek brak na to jakiejkolwiek podstawy prawnej, któraby stwarzała jakiekolwiek więzy między państwem niemieckim a W. M. Gdańskiem.

Tym bardziej denerwujące jest to stałe nawiązywanie do przekształceń życia wewnętrznego Rzeszy, że sytuacja gospodarcza jak również polityczna nie stwarza potrzeby gruntownych zmian w strukturze życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego. A jednak zjawisko to obserwujemy jako stały proces małpowania.

Ostatnio znowu w Gdańsku w ślad za Niemcami, likwiduje się klasę dziewiątą i w bieżącym już roku maturę będą składały dwie grupy uczniów: maturzyści z klasy 9-tej normalnie i uczniowie klasy 8-ej (unterprima) w wykonaniu nowego planu nauczania.

Co to ujednolicanie dwu organizmów, z których jeden istnieje dla Polski i rozwija się tylko dzięki Polsce, ma znaczyć?

Instytut Medycyny Przemysłowej w Italii

W czerwcu rb. otwarto w Milano Instytut Medycyny Przemysłowej, poświęcony badaniom w zakresie bezpieczeństwa i higeny pracy. Instytut został bogato wyposażony w szereg urządzeń laboratoryjnych. W pracowniach tych — fiziologicznej, klinicznej, radiologicznej — prowadzone będą badania nad pracownikami zatrudnionymi w różnych gałęziach przemysłu.

Celem badań będzie stwierdzenie przydatności fizycznej do prac kryjących w sobie większe ryzyko dla zdrowia; obok tego prowadzone będą badania periodyczne robotników w celu wczesnego wykrywania uszkodzeń zawodowych i stosowania leczenia zapobiegawczego.

Zdrowie duchowe młodzieży

W związku z przeobrażeniami Niemiec narodowo - socjalistycznych **religia katolicka znalazła się w niebezpieczeństwie.** Odbywający się w pewnym stopniu proces odwracania się od religii znalazł swój wyraz w pozostawieniu wolnej ręki ludności niemieckiej w kwestiach religijnych.

Konstatujące taki właśnie stan rzeczy przemówienie kierownika partii narodowo-socjalistycznej „Gauleitera" Juliusza Streichera, wywołało żywe odruchy protestu ze strony duchowieństwa w Kolonii. Protest ten był skierowany przede wszystkim przeciwko prowadzeniu przez czynniki partyjne NSDAP wśród młodzieży niemieckiej akcji, mającej na oku odsunięcie tej młodzieży od kościoła.

„Westdeutsche Beobachter" na protest duchowieństwa odpowiedział artykułem, za tytułowanym: „Pełnoletni w sprawach religijnych", w którym stawia kwestię bez ogródek. Oto każdy niemiecki chłopiec, jak i dziewczyna, od 14 roku życia, są uznani za pełnoletnich w sprawach religijnych i mogą zupełnie swobodnie wypowiedzieć się w kwestii przynależności do takiego czy innego wyznania religijnego.

Konsekwencją tak pojętej propagandy, prowadzonej przez jeden z oficjalnych organów partii, kierującej Niemcami, za usuwaniem młodzieży z kościoła, będzie niewątpliwie stałe zmniejszanie się wyznawców uznawanych dotąd w Trzeciej Rzeszy wyznań religijnych. Z punktu widzenia interesów partii tego rodzaju akcja znajdzie umotywowanie w panującej w dzisiejszych Niemczech tendencji do stworzenia własnej religii narodowej. W ten sposób dusze młodzieży niemieckiej nie będą bez opieki.

Natomiast ludność polska w Niemczech, która żadnej religii państwowej, czy narodowej nie przyjmie za własną, jest narażona na wielkie niebezpieczeństwo wyzbycia się wiary, która była zawsze bastionem sił narodowych.

Dlatego też ludność polska w Niemczech, która i tak już musi staczać ciężkie boje o nabożeństwa, będzie zmuszona ostro i zdecydowanie wystąpić w obronie zagrożonego zdrowia duchowego młodzieży polskiej.

Znaczne ulepszenie rozkładu jazdy pociągów

dalekobieżnych towarowych

Ostatnio odbyła się w Nicei konferencja międzynarodowa rozkładu jazdy dalekobieżnych pociągów towarowych i pospiesznotowarowych w komunikacji międzynarodowej.

Na powyższej konferencji Koleje Polskie osiągnęły dalsze usprawnienie przewozów.

Zgłoszone **zostało przez** Polskie Koleje Państwowe uruchomienie pociągów towarowych na hamulcach zespolonych. Inowacja ta w znacznym stopniu usprawni przewóz przesyłek eksportowych z Polski na kolejach obcych, a przy zaopatrzeniu całego taboru P. K. P. w hamulce zespolone umożliwi wogóle przyspieszenie przewozów.

Do najważniejszych usprawnień należy zaliczyć poprawę skomunikowań pociągów z Austrii i Czechosłowacji do i przez Polskę, co umożliwi pożądane wcześniejsze przybycie przesyłek do Gdyni i Warszawy oraz przyspieszy przewóz przesyłek tranzytowych.

Ponadto przez wcześniejsze doprowadzenie pociągu do Ławocznego umożliwi się faktyczne skrócenie czasu trwania przewozu przez to przejście o 24 godziny.

Przez odejście pociągu z Bytomia o 40 minut później umożliwi się od 1. I. 1937 r. odpowiednie skomunikowanie pociągów, co w rezultacie przyspieszy przewóz o 24 godziny przesyłek w kierunku do Polski i do Rumunii.

Przez odpowiednią zmianę układu skomunikowań na kolejach włoskich i austriackich umożliwi się usprawnienie skomunikowania z pociągiem nadchodzącym z Czechosłowacji do Zebrzydowic, co w rezultacie przyspieszy przewóz przesyłek w komunikacji tranzytowej o 24 godziny.

Jednocześnie uchwalono dopuścić zamieszczanie w międzynarodowym rozkładzie jazdy pociągów towarowych ogłoszeń firm prywatnych.

Zwalnianie od cła pojazdów mechanicznych przy przesiedlaniu się do Polski

Warszawa (PAT.). Ukazał się okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 3 grudnia rb., regulujący kwestię zwalniania od należności celnych samochodów i motocykli, jako rzeczy przesiedlenia.

Zachodzą niejednokrotnie wypadki, że osoby, przesiedlające się do polskiego obszaru celnego, zakupują zagranicą na krótko przed przesiedleniem się samochody oraz motocykle i, składając podanie o zwolnienie od należności celnych swych używanych ruchomości, włączają do spisu tych ruchomości również niedawno nabyte samochody i motocykle.

W związku z tym Min. Skarbu poleciło właściwym urzędom, aby samochody i motocykle, należące do osób, przesiedlających się do polskiego obszaru celnego, mogły być zwalniane od należności celnych tylko w tym wypadku, jeżeli samochód lub motocykl był zagranicą w użyciu osoby przesiedlającej się co najmniej w przeciągu roku, licząc wstecz od daty przesiedlenia się tej osoby do polskiego obszaru celnego.

Jako udowodnienie okresu używania zagranicą posiadanego samochodu względnie motocyklu, strona obowiązana jest złożyć zaświadczenie władz administracyjnych dotychczasowego miejsca zamieszkania, stwierdzające datę zarejestrowania na jej nazwisko omawianych pojazdów mechanicznych.

Jeszcze tylko niecały rok można wnosić podania o obniżkę długu z tytułu reszty ceny kupna nieruchomości ziemskich

Nabywcy działek z parcelacji prywatnej, którzy zawarli umowy, ustalające cenę ziemi, od dnia 28 kwietnia 1924 roku do dnia 1 lipca 1932 roku, mogą, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24 października 1934 roku o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, starać się za pośrednictwem urzędów rozjemczych o obniżkę długu, powstałego z tytułu reszty ceny kupna nieruchomości ziemskich.

Z przesyłaniem odpowiednich podań trzeba jednak pospieszyć się, gdyż termin składania wniosków mija z dniem 27 października 1937 roku. Podania, złożone po tym dniu nie będą przez urzędy rozjemcze wcale rozpatrywane.

Obniżka reszty ceny następuje w stosunku do spadku cen ziemi. Przepis ten ma zastosowanie zarówno wtedy, gdy nabywca uzyskał już tytuł własności, jak i wówczas, kiedy sprzedawca nie przeniósł jeszcze prawa własności na nabywcę, t. zn. gdy strony zawarły dopiero przedwstępną umowę.

Bilety powrotne w ograniczonej liczbie

między stacjami polskimi i niemieckimi względnie gdańskimi

Dla przewozu osób i bagażu w bezpośredniej komunikacji pomiędzy stacjami Polskich Kolei Państwowych, położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i Wolnego Miasta Gdańska oraz stacjami kolei żelaznych, znajdujących się w zarządzie Polskich Kolei Państwowych na tych obszarach z jednej strony, a stacjami Towarzystwa Kolei Rzeszy Niemieckiej i niemieckich kolei prywatnych z drugiej strony, wprowadza się w powyższej komunikacji ponownie równoczesną odprawę na przejazd tam i z powrotem w następujących przypadkach:

a) przy przejazdach grupowych w pociągach nadzwyczajnych, przy przejazdach grupowych w pociągach objętych rozkładem jazdy oraz przy przejazdach wycieczek szkolnych,

b) przy przejazdach na Targi i Wystawy,

c) przy przejazdach na podstawie biletów wycieczkowych świątecznych,

d) przy przejazdach na podstawie biletów miesięcznych, biletów miesięcznych szkolnych i biletów robotniczych powrotnych.

W związku z powyższym przywraca się z dniem 1 grudnia 1936 r. ważność przepisów w zeszycie I i II powyższej taryfy, skreślonych zarządzeniem ogłoszonym w Dz. T. i Z. K. Nr. 18 poz. 301 z dnia 22 czerwca 1936 r.

Uniwersytet Ludowy dla rybaków na Wybrzeżu

Z ramienia władz szkolnych w Wejherowie czynione są **zabiegi nad utworzeniem dla młodzieży rybackiej Helu obojga płci Uniwersytetu Ludowego z siedzibą w jednej z miejscowości półwyspu.** Zabiegi w tej sprawie już zostały poczynione i realizacja projektu tej ze wszech miar pożytecznej placówki, nieznanej zupełnie na Helu nastąpi w najbliższym czasie.

Groźny pożar w Żukowie

W prastarym **Żukowie** pod Kartuzami, ongiś siedzibie książąt pomorskich, wybuchł **olbrzymi i groźny pożar w młynie,** stanowiącym własność p. Buelowa. Spłonął doszczętnie **2-piętrowy śpichrz wraz z 3500 cetnarami zboża, urządzeniem maszynowym oraz zapasami mąki itd.** Straty przekraczają **75 tysięcy zł.** Podczas pożaru uległ kontuzjom strażak Formella z Żukowa, którego przewieziono do szpitala w Kartuzach. Akcją ratunkową kierował naczelnik straży kartuskiej p. Andrykowski. Pożar wybuchł w piekarni młyna. Przyczyna dotychczas nie została ustalona.

Znamienny apel

Niemiecka prasa na G. Śląsku przypomina ostatnio swoim czytelnikom obowiązek nabywania w okresie zbliżających się świąt Bożego Narodzenia prac artystów niemieckich, żyjących w Polsce, i używania tych prac jako podarków gwiazdkowych. Prasa ta zwraca przy sposobności uwagę na trudne warunki materialne, w jakich ci artyści żyją, i wskazuje na to, że przez zakup obrazów ,akwarel ,rysunków, litografij czy drzeworytów społeczeństwo niemieckie ma okazję pospieszenia z pomocą biedującym rodakom.

Najstarszy bank świata

Szwedzki Bank Narodowy jest najstarszym bankiem świata z pośród wszystkich istniejących dotąd instytucyj finansowych. Został on założony w r. 1656 jako prywatne przedsiębiorstwo przez Holendra Palmstrucha, osiadłego w Szwecji. Właściciel banku otrzymał prawo emisji banknotów, jednak w krótkim czasie znalazł się w trudnościach finansowych, gdyż nie posiadał pokrycia na emitowane w dużych ilościach papiery. Banknoty te były najwcześniejszymi papierami wartościowymi, jakie ukazały się w obiegu. Po bankructwie Palmstrucha nadzór nad bankiem objęło państwo, które dzięki przywilejowi wyłącznej emisji banknotów rychło zrównoważyło bilans banku.

Programy radiowe

Poniedziałek, 14 grudnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Z muzyki francuskiej" — Koncert w wykonaniu Sekstetu Niny Mańskiej. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Najpierw uporządkujmy wieś" — pogadanka — wygł. dr. Marcin Kacprzak. 13.00—14.00 Przerwa dla Krakowa. 13.00—14.30 Przerwa dla Lwowa. 13.00—15.00 Przerwa dla Warszawy 14.00—15.00 Przerwa dla Katowic, Poznania, Torunia i Wilna; dla Łodzi do godz. 14.57. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 „Skrzynka językowa" — w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego. 16.30 Koncert solistów (z Wystawy radiowej w Łodzi). Wykonawcy: Wacław Lewandowski — fortepian, Bronisław Nagujewski — wiolonczela. 17.00 „Co Polska wniosła do kultury": „Udział Polski w dyplomacji europejskiej" — odczyt — wygł. dr. Józef Feldman, doc. U. J. (z Krakowa). 17.15 „Pół czarnej i piosenka" — lekki koncert z konferansierką Wiktora Budzyńskiego (ze Lwowa). 17.50 „Co się dzieje w kałuży" — pogadanka — wygł. dr. Axel Stjerna (z Wilna). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Programy lokalne. 18.50 18.50 „O zarządzaniu gospodarstwem" — pogadanka — wygł. inż Fryderyk Zolt. 19.00 Audycja strzelecka. 19.30 Recital fortepianowy Beli Bartoka (ze Lwowa). 20.00 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Kazimierz Petecki (śpiew). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Powszechny Teatr Wyobraźni (Francja). Słuchowisko p. t. „Wizyta u Goethego" Emila Roudia, tłumaczył Stanisław Belski. 21.30—22.00 Recital śpiewaczy Helmi Einer (sopran). Przy fort. prof. Ludwik Urstein. 22.00 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 1) Stawko Osterc: Taniec wschodni (I wykonanie), 2) Ryszard Wagner: Idylla Zygfryda. 3) Emanuel Chabrier: Marsz radosny, 4) Artur Honegger: Pastorale d'ete (I wykonanie), 5) Igor Strawiński: Mała suita. 23.00—23.30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 Parę informacyj. 7.30—8.00 Muzyka — płyty (z Warszawy). 13.00—14.00 Wszystkiego po trochu (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Pogadanka społeczna. 15.40 Piosenki włoskie i hiszpańskie — śpiewa Tito Schipa (płyty). 16.00—16.15 „Skrzynka dla dzieci" — omówi Zofia Bogusławska. 18.20 Pogadanka aktualna. 18.30 Aleksander Głazunow: Nokturn i Tarantela z suity „Chorinia-da" (płyty). 18.40 Pogadanka społeczna: „Wszyscy na pomoc zimową bezrobotnym". 18.45—18.50 Program na jutro.

ZAGRANICA

19.15 Ryga. Koncert symfoniczny. Sol. C. Zecchi (fort.). 20.30 Anglia. (Reg. Progr.) Włoska muzyka smyczkowa. 21.30 Anglia (Nat. Progr) „Prometeusz" — balet Beethovena.

Zlecenie Nr. 1088/GR (9186

SPROSTOWANIE.

W sprostowaniu ogłoszenia z dnia 30 listopada br. w numerze 230 w sprawie przetargu na dostawę mięsa i słoniny zawiadamiam, że dopuszczalne jest także składanie ofert na dostawę dla poszczególnych oddziałów.

Kwatermistrz 16 pułku artylerii lekkiej.

Sygnatura: Km. V. 1636 8.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, V. rewiru, Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śląska nr 3, na podstawie art. 602 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 grudnia 1936 r. o godz. 10.30 w Minikowie pow. Bydgoszcz, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Albina i Anastazji małż. Stylo, składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę zł 1.361 gr.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 9200

Zlec. nr. 271/8/K. Komornik: Jaroszyński.

OBWIESZCZENIE

Przewodniczącego Centralnej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla Samorządu przy Ministrze Skarbu w Warszawie.

Na podstawie §§ 8 i 10 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 26 marca 1935 r. w sprawie organizacji i trybu postępowania Centralnej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla Samorządu w brzmieniu rozporządzenia Ministra Skarbu i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 lipca 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 63 poz. 460) podaję do wiadomości, że **w dniu 8 stycznia 1937 r. o godzinie 10-ej przed południem** odbędzie się w gmachu Ministerstwa Skarbu w Warszawie posiedzenie Centralnej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla Samorządu, na którym stosownie do przepisu art. 20 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. w brzmieniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 82 poz. 506) zostaną ustalone **plany oddłużenia:**

1) gminy miasta Gniewu,
2) gminy miasta Golubia,
3) gminy miasta Pucka,
4) gminy miasta Tczewa,
5) gminy miasta Wąbrzeźna.

Strony mogą osobiście lub przez pełnomocników składać wyjaśnienia na posiedzeniu.

Warszawa, dnia 9 grudnia 1936 r. (9185

Przewodniczący Komisji:
(—) Wawrzyniec Kubala.

Sekretarz Generalny:
(—) Michał Kaczorowski.

Tow. „Stevedoring" Sp. z o. o.

ogłasza że niżej wyszczególnione imienne legitymacje portowe zostały dnia 3. XII. 36 r. skradzione z naszego biura portowego, które jednocześnie się unieważnia:

1.	Miedziejewski Antoni	Nr. legitymacji	114
2.	Formela Władysław	„ „	838
3.	Obuchowski Władysław	„	526
4.	Zander Stefan	Nr. „	911
5.	Wrzyszczyński Antoni	„ „	954
6.	Gierszewski Aleksander	„ „	1743
7.	Rybczyński Antoni	„ „	1033
8.	Pepławski Konstantyn	„ „	1776
9.	Nowicki Michał	„ „	417
10.	Łukowski Jan	„ „	583
11.	Gott Józef	„ „	359
12.	Zembrzuski Franciszek	„ „	2685
13.	Lila Wacław	„ „	2528
14.	Frick Eugeniusz	„ „	160
15.	Silny Stefan	„ „	2649
16.	Donikowski Stanisław	„ „	2395

9196

TORUŃ

SPRZEDAŻ

Pamiątki

obrazy Torunia, Ceramikę Kaszubską, Porcelanę Kaszubską, poleca po cenach gwiazdkowych. Towarzystwo Krajoznawcze Ratusz. 9139Ck

Meble

wszelkiego rodzaju najtaniej kupisz tylko Toruń, Prosta 5, Przekonaj się — Spamiętaj! Powiedz — drugiemu. 7448

DZIERŻAWY

Lokal handlowy

w gmachu Dworu Artusa (obok głównego wejścia) o płaszczyźnie 50 m²

do wynajęcia.

Oferty z podaniem wysokości proponowanego czynszu składać można do dnia 24. XII. br. w Zarządzie Miejskim, ratusz pokój nr. 51. 9182C

Zarząd Miejski w Toruniu.

MIESZKANIA WOLNE

Oddam

umeblowany ładny, czysty, ciepły pokój, tanio, urzędnikowi albo inteligentnej pani. Toruń, Słowackiego 38, m. 4, 15—17. 9184Ck

Mieszkanie

5 pokojowe, elektr., gaz. 2 ptr. z używaniem ogrodu od zaraz do wynajęcia. Adres w Filii „Dnia Pom." Toruń. 8835C

RÓŻNE

Szkoła tańców

Janiny Werny, wyucza szybko tańczyć. Ostatnie nowości na karnawał. Kurs rozpoczynam 15 grundnia. Toruń, Stary Rynek 16.

Dzielna

ekspedientka z branży rzeźnickiej potrzebna od zaraz do Chojnic. Oferty wraz z fotogr. pod adr.: S. Jasiński Chojnice ul. Gdańska 32, rzeźnictwo. 9198

GRUDZIĄDZ

Pierwszorzędny

zakład fryzjerski, najlepsze położenie, sprzedam tanio. Zgłoszenia do „Dnia Grudziądzkiego" pod „Okazja" Grudziądz. 9189Gk

Zgubiono

w piątek, 11 bm. w południowych godzinach w tramwaju lub w Ubezpieczalni laskę damską z metalowym okuciem. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem: Grudziądz Legionów 41, mieszkanie p. Mejzlowej. 9188Gk

BYDGOSZCZ

4 pokojowe

mieszkanie wyremontowane z wygodami bardzo ciepłe na I piętrze do wynajęcia. Bydgoszcz, Chrobrego 23, m. 8. 9199

Dla samotnego

kulturalnego od zaraz mieszkanie słoneczne jednopokojowe alkową okienną, przedpokojem, łazienką, gaz, elektryczność, w nowym domu do wynajęcia. Wiadomość, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 12 m. 6, tel. 1836. 9113

GDYNIA

Przyjmujemy

chłopców do pracy od 15 lat. — Centrum, Gdynia, ul. Waszyngtona. 9076Mk

4-pokojowe

komfortowe mieszkanie włącznie centralne ogrzewanie w pobliżu Komisariatu Rządu do wydzierżawienia. Czynsz 180 zł. Informacje: Gdynia, tel. 22-80 1447

2 pokoje

z kuchnią i łazienką do wynajęcia od zaraz. Gdynia, Kamienna-Góra willa „Radowid" obok „Domu Zdrojowego". 9041M.



— Cóż to za przykrość spotkała twego męża?
— Nic podobnego, ćwiczy się przed jutrzejszym turniejem szachowym...

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej . . . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj . . . . . 2.00 zł
Z odnoszeniem do domu . . . . . 2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu . . . . . 2.40 zł
Pod opaską . . . . . 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca . . 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . 1.75 gd
Zagranicą . . . . . 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. **Zastrzeżeń miejsca** dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. **Omyłki**, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione **reklamacje** będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności **rabat upada.** Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: **Wilhelm Grimsmann**, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: **Czesław Kościelski**, Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedz. na Gdynię: **Wiktor Mielnikow**, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: **Wacław Gańcza**, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: **Leon Formański**, Tczew, Kościuszki nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałami w Toruniu. **Za ogłoszenia odpowiada Administracja.** Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.